Cena egzemplarza zł 3
Pobieranie wyższej opłaty jest nadużyciem

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Wydanie B.
Prenumerata miesięczna wynosi zł 60 + 10 zł za doręczenie zamiejsc. + 5 zł za doręczenie miejscowe

Rok II | Telefony Centrali w Bydgoszczy 33-41 i 33-42 Telefon międzymiastowy 36-00. Rozmównica dla publiczności 19-07 Sekretariat redakcji przyjmuje codziennie od godziny 10 do 12 | Sobota, dnia 20 lipca 1946 r. | Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW" Konto PKO „ZRYW" Nr VI-135 PKO „I.K.P." Nr VI-140 Konto bieżące: Bank Związku Spółek Zarobkowych w Bydgoszczy | Nr 194

Sensacyjne odkrycie w Łodzi

Kasy pełne złotych dolarów i rubli w piwnicy Urzędu

Propaganda „urzędowała na milionach"

ŁÓDŹ (tel. wł.). W piwnicach Urzędu Informacji i Propagandy w Łodzi, ul. Traugutta 8, znajdowały się od czasów okupacji kasy ogniotrwałe nie otwierane.

Obecnie, przy wypożyczeniu kas jednej z instytucyj przystąpiono do ich otwarcia. Okazało się, że jedna z nich wypełniona jest złotymi monetami 20 i 10 dolarowymi, złotymi rublami rosyjskimi i srebrnymi złotówkami polskimi. Prócz tego w kasie znajdowało się kilkanaście złotych zegarków męskich i kilkanaście damskich, pierścieni złotych z brytantami, branzoletek oraz szereg innych klejnotów i kosztowności.

Banknoty papierowe i papiery wartościowe uległy częściowemu zniszczeniu od wilgoci. Gotówka została przekazana Narodowemu Bankowi Polskiemu, zaś biżuterię i klejnoty oddano Urzędowi Likwidacyjnemu do oszacowania, po czym również zostaną oddane temu Bankowi.

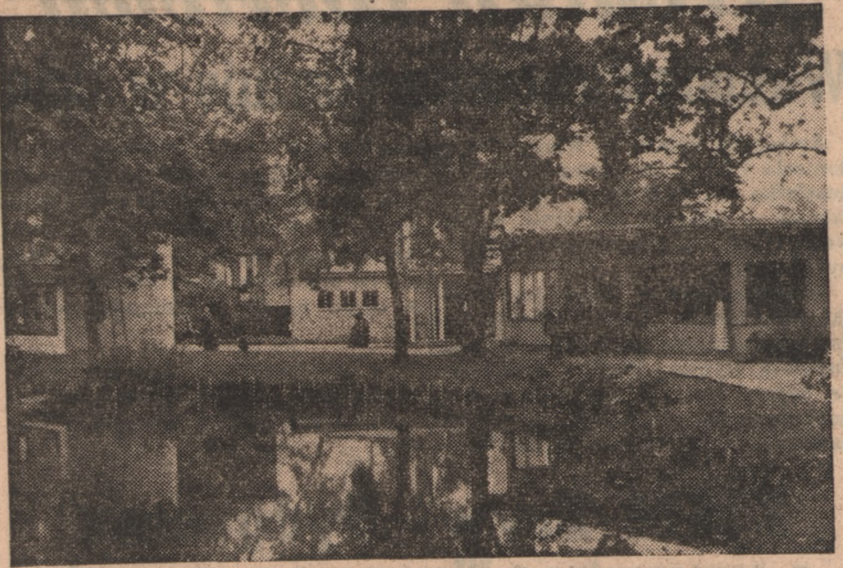
W pozostałych 2 kasach znajdują się różne akta personalne.

Komuniści oświadczyli gen. Marshallowi

bedzie wojna domowa w Chinach

jeżeli rząd centralny nie zmieni polityki

LONDYN (dr). Przedstawiciele komunistów chińskich zwrócili się do gen. Marshalla o szybką interwencję u rządu centralnego, gdyż w przeciwnym wypadku dojdzie do nowej wojny domowej w Chinach. Komuniści chińscy twierdzą, że są w posiadaniu tajnych rozkazów Czang-kaj-szeka godzących w nich. Zarzucają również rządowi Kuo-min-tagu nieprawidłowy rozdział towarów UNRRA.



Widok ogólny na Pomorską Wystawę Gospodarczą w Bydgoszczy

Napad na pociąg osobowy

BIAŁYSTOK (PAP) Dnia 9 lipca na linii kolejowej Białystok—Warszawa opodal Czyżewa zatrzymany został przez dywersantów pociąg osobowy. Z ręki zbrodniarzy zginęło 4 Żydów.

Jeden z zabitych był żołnierzem Dywizji im. Kościuszki, dwa razy ranny, znajdował się w szeregach zdobywców Berlina. Budnicki Abram przetrwał gehennę sześciu obozów hitlerowskich.

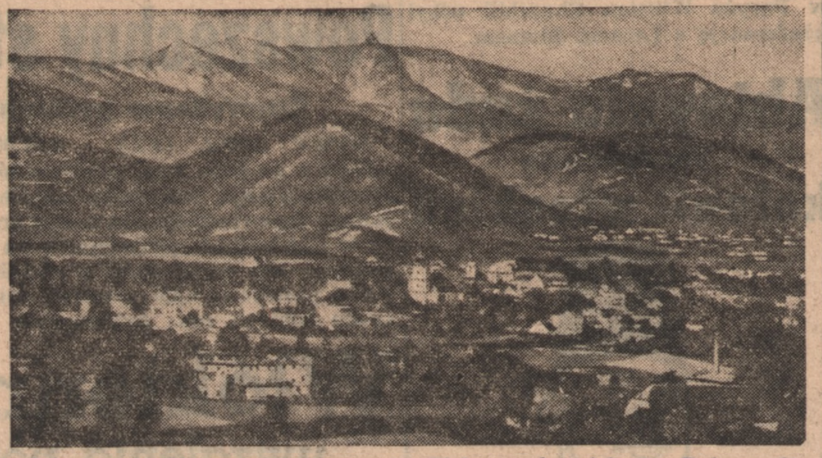
Tragicznie polegli byli członkami Ośrodka Produktywikacji „Gordonia" w Białymstoku.

Po wizycie premiera Tsaldarisa w Londynie

Anglia udzieli Grecji pomocy

LONDYN (FA). Brytyjskie min. spraw zagr. wydało oświadczenie na temat wizyty premiera greckiego Tsaldarisa w Londynie. Tsaldaris przeprowadził rozmowy z premierem Attlee, min. Bevinem i innymi członkami rządu angielskiego, przy czym osiągnięto porozumienie we wszystkich sprawach interesujących Grecję. Wielka Brytania zgodziła się również na udzielenie daleko idącej pomocy na rzecz Grecji.

Cieplice-Zdroj



Piękne uzdrowisko na Dolnym Śląsku u stóp Gór Olbrzymich, które widać na horyzoncie. Uzdrowisko znajduje się niedaleko Jeleniej Góry.

Najdłuższy lot Superfortecy B

NOWY JORK (PAP). Lotnictwo armii amerykańskiej projektuje lot bez lądowania „Superfortecy B 29" na odległość 10.055 mil (około 16 tys. km). Lot ma odbyć się na trasie Honolulu—Kair ponad biegunem północnym. Lot ten ustanowi nowy rekord światowy. Dotychczasowy rekord lotu wynosił 7929 mil (około 12,5 tys. km), z Guamu do Waszyngtonu w listopadzie 45 r. Lot ma dostarczyć materiału doświadczalnego polarnej komunikacji lotniczej. Lotnicy sądzą, że lot przy warunkach sprzyjających potrwa około 43 godzin.

Zamordowanie adwokata żydowskiego

KATOWICE (ZAP). Dnia 6 lipca w godzinach wieczornych zastrzelono przy ulicy Jagiellońskiej w Katowicach Żyda — adwokata Bluma.

Bardzo tani dom

MONACHIUM (ZAP). Monachijska firma Hans Schulz wystawiła model domu mieszkalnego, zbudowanego z odpadków drzewnych i cementu. Budowa tego domu zajmującego 50 m kw. powierzchni trwa 14 dni i kosztuje 7.000 marek.

Granat ręczny w klubie brytyjskim

45 osób zostało poranionych — Sidki Pasza wyznaczył nagrodę za wykrycie zamachowca

LONDYN (dr). W Aleksandrii rzucono granaty ręczne na klub brytyjski, w którym odbywała się zabawa taneczna. 45 osób zostało poranionych, w tej liczbie znajdowały się kobiety. Premier egipski Sidki-Pasza wyznaczył wysoką nagrodę pieniężną za ujęcie sprawcy.

Jeszcze w sprawie Triestu

Delegacja włoska i jugosłowiańska interweniuje w Paryżu

PARYŻ (dr). Zastępcy ministrów spraw zagranicznych przystąpili w Paryżu do prac nad dokończeniem traktatów pokojowych z 5 byłymi sojusznikami Niemiec.

Do Paryża wybrała się delegacja włoska i jugosłowiańska, by bronić swego stanowiska w sprawie Triestu. Marszałek Tito oznajmił, iż nie uznaje decyzji ministrów spraw zagranicznych w tej sprawie, gdyż decyzją tą dotkniętych zostanie 180.000 Jugosłowian.

800 kobiet norweskich poślubiło Niemców

HAMBURG (ZAP). Z transportem 3.300 jeńców wojennych, którzy wrócili z niewoli z Norwegii przybyło 880 kobiet norweskich, poślubionych przez jeńców. Jedną z nich spotkała niemiła niespodzianka, w porcie oczekiwała pierwsza żona jej męża. Władze policyjne, które były świadkiem sceny powitania, bigamistę natychmiast aresztowały.

Evatt delegatem Australii



Dr Evatt

PARYŻ (FA). Rząd australijski podał do wiadomości, że na czele delegacji australijskiej na konferencję pokojową do Paryża stanie min. spraw zagr. i delegat Australii do Rady Bezpieczeństwa dr Evatt.

Miliony na odbudowę Berlina

Remont dzielnicy Weissensee, Pawilon taneczny i hala

BERLIN (ZAP). Radziecka Główna Komendantura w Berlinie zatwierdziła program odbudowy dzielnicy Weissensee. Program przewiduje kwotę 5.073 tys. marek na wyremontowanie uszkodzonych gmachów mieszkalnych. Rozpoczęto remont szkoły sztuki, w której będzie uruchomionych dziewiętnaście wydziałów, z rzeźbiarstwem, grafiką, ceramiką i malarstwem na czele. W przebudowanym domu ludowym zostanie urządzona sala dla wspólnych prac artystycznych, pawilon taneczny i hala sportowa. W najbliższych trzech miesiącach zostanie oddanych do użytku 18 wielkich domów mieszkalnych.

Gospodarka planowa a własność prywatna

Obóz ekonomistów i specjalistów gospodarczych, wyznających zasady liberalno-kapitalistyczne, nie był zgodny już na kilka lat przed wojną w ocenie planowania w gospodarstwie państwa. W dziennikach i tygodnikach toczyła się wtedy żywa dyskusja. System gospodarki planowej miał w niej swoich zwolenników i zacietrzewionych przeciwników.

Sanacyjne sfery rządzące sprzeciwiały się radykalnie zmianom. Godziły się z twierdzeniem, że pojęcie wolnego rynku światowego już prawie nie istniało, bo państwa poodgradzały się barierami celnymi od siebie. Ale wprowadzenie gospodarki planowej, chociaż by nie prowadziło do powikłań międzynarodowych — zdaniem sanacyjnych speców gospodarczych — spowodowało by wielkie zmiany wewnętrzne. Lepiej już kapitalizm — mówili oni — z jego przerostami i nadbudówkami kartelowymi, niż gospodarka planowa, która nieuchronnie zaprowadzi do socjalizmu. Znany działacz piłsudczyzny — b. minister Matuszewski — dowodził w swoich artykułach, że gospodarka planowa prowadzi przez monopolizowanie środków produkcji, wymiany, kapitalizacji i przez reglamentację spożycia do pełnego socjalizmu, w którym własność prywatna będzie zabita.

Jeżeli naprawdę gospodarka planowa nie dałaby się pogodzić z własnością i inicjatywą prywatną, to rzeczywiście należało by się zastanowić czy wprowadzenie planowania jest celowe. A w dzisiejszych warunkach, kiedy ta planowość istnieje w postaci Głównego Urzędu Planowania, należało by przejść do walki z nią. Nie jesteśmy przecież zwolennikami zupełnego zniesienia własności prywatnej i wyrugowania prywatnej inicjatywy, czemu niejednokrotnie dawaliśmy wyraz. Wprawdzie nasz Urząd Planowania ma dość szczupły zakres działania, ale to z tej przyczyny, że nie posiada dostatecznego i pewnego materiału statystycznego, który jest podstawą planowania, o czym niedawno pisał inż. Bobrowski. Jednak niedługo stanie się poważną instytucją dyspozycyjną, która zaciąży nad naszą gospodarką.

Czołowy teoretyk i działacz naszego Stronnictwa — dr Widy-Wirski podkreślał kilkakrotnie w swojej książce i w artykułach, że Stronnictwo Pracy stoi na stanowisku uznania własności prywatnej w ogólnym schemacie gospodarki narodowej. Jednocześnie uważa, że planizm gospodarczy daje się doskonale pogodzić z istnieniem własności prywatnej. Dr Widy-Wirski tak precyzuje to zagadnienie: „Dziś nie istnieje problem; czy gospodarka planowa, ale jaka gospodarka planowa". Odpowiedź na to pytanie jest powtórzeniem tezy programowej Stronnictwa. Taka gospodarka planowa, która nie wyklucza działania inicjatywy prywatnej, zostawia jej szerokie pole do działania, uznaje własność prywatną wielu gałęzi produkcji, a socjalizuje tylko te, które z punktu widzenia możliwości rozwojowych narodu muszą być w ręku państwa.

Idźmy dalej. Gospodarka planowa powinna być taka, która w ogólnym planie nie faworyzuje ani przedsiębiorstw państwowych ani pywatnych, traktuje je równorzędnie, czy to wtedy jeśli chodzi o przydziały surowców produkcyj-

nych, czy też o udzielanie pozwoleń na rozbudowę przedsiębiorstw i budowę nowych, o ustalanie cen i reglamentację zbytu. Rozumie się, że istnienie sektora prywatnego w dużej mierze jest uzależnione od dobrej woli czynników rządzących.

Ta dobra wola rządu wyraża się w gwarancjach ustawowych, uchwalonych na ostatniej sesji KRN. Wszystkie obowiązujące ustawy państwowe własność prywatną gwarantują.

Ciągle jednak rozchodzą się pogłoski, że będzie się nacjonalizować te lub inne przedsiębiorstwa. Niektórzy mówią, że zostaną upaństwowione wszystkie drukarnie i cały handel węglem. Pogłoski znajdują podatny grunt dlatego, że w istocie różne „kacyki" prowincjonalne i samorodni ekonomiści, — jak to powiedział wiceminister Chajn — starają się nacjonalizować różne drobne warsztaty, albo utrudniają im życie przez nakładanie specjalnych i nieuzasadnionych obciążeń. Takie postępowanie narusza zaufanie do oficjalnych oświadczeń czynników rządzących.

Dlatego pomysł utworzenia specjalnego podsekretariatu w ministerstwie przemysłu dla spraw inicjatywy prywatnej wydaje się bardzo szczęśliwym. Podsekretariat ten będzie załatwiał wszystkie sprawy tej szerokiej dziedziny, na której rozwija się i działa z pożytkiem dla państwa gospodarka prywatna. Podsekretariat ten będzie mógł hamować wszelkie przerosty biurokratyzmu, stojące na przeszkodzie w działalności gospodarczej sektora prywatnego w granicach, które ustawa zakreśla.

Jest to tym bardziej konieczne, że zdarzają się jeszcze wypadki pomijania handlu prywatnego przy dystrybucji towarów przemysłu państwowego, niewłaściwych wymiarów podatkowych, lekceważącego traktowania zamówień kupców prywatnych, którym nie dostarcza się towarów przez kilka miesięcy mimo opłacenia go z góry itp. Zdarzają się wreszcie i fakty naruszania podstawowych zasad praworządności w stosunku do kupców prywatnych.

Tak więc w obecnym ukształtowaniu i organizacji naszego gospodarstwa planowanie nie utrudnia i nie zabija inicjatywy i własności prywatnej, ale likwiduje dziką, anarchiczną konkurencję i wprowadza harmonię i plan w gospodarstwo narodowe.

Ameryka przekazała Anglii pierwszą część pożyczki

NOWY JORK (dr). Amerykańskie ministerstwo skarbu postawiło do dyspozycji rządu brytyjskiego pierwszą część przyznanej pożyczki w wysokości 300 milionów dolarów. Kwota ta zużyta zostanie na zakup żywności i maszyn.

Straty wojenne Śląska

KATOWICE (PAP). Straty ludności polskiej na Śląsku, w okresie okupacji są następujące: utraciło życie 84.982 osoby,, szkód cielesnych doznało 24.524 osoby, pozbawiono wolności, umieszczono w więzieniach, obozach koncentracyjnych i karnych łącznie 58.529 osób, wywieziono na roboty przymusowe 86.602 osoby.

Udział przedstawicieli rządu w uroczystościach publicznych

WARSZAWA (PAP). Wobec tego, że ostatnio coraz bardziej wchodzi w zwyczaj zapraszanie Rządu do brania oficjalnego udziału w zjazdach, uroczystościach i innych imprezach nieraz z niewielkim, a nawet ściśle lokalnym znaczeniu, by zwolnić ministrów od absorbujących im czas i niewłaściwych patronatów i rozjazdów, Prezes Rady Ministrów Edward Osóbka-Morawski wydał okólnik, normujący na przyszłość sprawy tego rodzaju.

Branie udziału ministrów w charakterze szefów resortu w imprezach ściśle resortowych (np. zjazd nauczycieli, kolejarzy, otworzenie szkoły, mostu itp.) pozostawia się uznaniu ministrów z tym jednak, aby udział swój w takich imprezach ograniczali do wypadków, które uznają za naprawdę poważne i ważne ze stanowiska państwowego.

Natomiast udział Rządu, jako takiego, we wszelkiego rodzaju zjazdach, uroczystościach i innych imprezach oraz sposób reprezentowania Rządu, Premier zastrzega do własnej decyzji.

W tym celu komitety, organizujące zjazdy, kongresy, uroczystości, święta, obchody itp., w których udział miałby brać oficjalnie czynnik rządowy, tj. Rząd lub poszczególni jego członkowie — powinny zgłaszać swe życzenia w tym kierunku, najpóźniej na dwa tygodnie przed terminem odbycia tych imprez — do Prezydium Rady Ministrów (Sekretariat Prezesa Rady Ministrów).

Berlin - Hannover

BERLIN (ZAP). Od 1 sierpnia między Berlinem a Hanowerem będą kursowały autobusy osobowe. Na przejazd będą potrzebne przepustki międzystrefowe.

O międzynarodowe połączenie lotnicze

PARYŻ (dr). W Pradze toczą się rozmowy czesko-francuskie w sprawie komunikacji lotniczej Praga—Paryż z rozgałęzieniami do Madrytu, Lizbony, do Algieru, Południowej Ameryki itd.

Blum i Churchill konferują

PARYŻ (PAP-FA). Przebywający w Paryżu Winston Churchill odbył konferencję z Leonem Blumem.

Abisynia żąda przyłączenia kolonii włoskich



Sidki-Pasza

LONDYN (FA). Z Addis-Abbeby donoszą, że rząd abisyński zażądał przyłączenia Erytrei i Somali do Abisynii, gdyż kolonie te zostały swego czasu zrabowane przez Włochów. Przez przyłączenie tych ziem, Abisynia zyskałaby dostęp do morza, co w konsekwencji przyniosłoby rozwój życia gospodarczego.

Przedstawiciele 18 narodów na konferencji b. więźniów politycznych w Warszawie

WARSZAWA (PAP). W dniu 20 bm. rozpoczną się w Warszawie obrady przewodniczących delegacji b. więźniów politycznych faszystowskich obozów koncentracyjnych — 18 narodów europejskich. Do Warszawy przybył już przedstawiciel włoskich więźniów politycznych red. Guermandi, który 8 lat przebywał w więzieniach faszystowskich, a następnie zaaresztowany przez Niemców — więziony był w Mauthausen, w dniu 18 bm. przyjeżdża delegacja belgijska, na której czele stoi Artur Hautlot — dyr. gabinetu ministra Rolnictwa, przewodniczący Związku Belgijskich Więźniów Politycznych z Dachau oraz red. Ros.

Z ramienia Holandii przyjeżdża mjr. Landshot, adiutant ks. Bernarda, który był delegatem, więźniów holenderskich na lutowym Kongresie w Warszawie.

Młodzież całej Europy zwiedzi Polske

WARSZAWA (PAP). Delegacje zagraniczne organizacyj młodzieżowych zaproszone na zlot ZWM w Warszawie, a mianowicie delegacja Związku Radzieckiego, W. Brytanii, Francji, Hiszpanii Republikańskiej, Jugosławii, Szwecji, Bułgarii i inne, cyku Prezydium Rady Ministrów w zamieszkają w okresie zlotu w pała-Wilanowie.

Po uroczystościach zlotu goście zagraniczni odbędą podróż po Polsce, zwiedzając Łódź, Katowice oraz Ziemie Odzyskane. W programie podróży są wizyty w fabrykach i kopalniach, konferencje z organizacjami młodzieżowymi oraz zwiedzanie instytucyj kulturalnych, naukowych i sportowych.

Złodziej klejnotów koronnych mj. Durant aresztowany

FRANKFURT n. M. (PAP). Sprawcy głośnej kradzieży klejnotów koronnych księstwa heskiego kpt. armii amerykańskiej Durant i jego żona zostali przez policję wojskową osadzeni pod strażą w hotelu Carlton we Frankfurcie. Trzecim podejrzanym o współudział jest, jak donosi prasa amerykańska, major Watson.

Serdeczne przyjęcie delegacji rządu Girala w Warszawie

WARSZAWA (PAP-FA). W związku z dziesiątą rocznicą wybuchu walk domowych w Hiszpanii, nastąpiła wymiana depesz między rządem polskim a republikańskim rządem Girala. Przybyłej do Warszawy delegacji hiszpańskiej, zgotowano owacyjne przyjęcie.

Jednodniowy strajk Żydów?

Na ulicach Palestyny patrole policji

JEROZOLIMA (FA). W całej Palestynie odbył się jednodniowy strajk Żydów proklamowany przez żydowską radę narodową. Celem strajku był protest przeciwko dalszemu więzieniu 2.000 Żydów, przebywających w obozach odosobnienia. Po ulicach Jerozolimy i innych miast Palestyny krążą ruchome patrole policji. W dniu strajku Żydzi nie wychodzili z domów, poza tymi, którzy zatrudnieni są w zakładach wojskowych.

Generałowie Clee i Robertson pracują nad centralizacją Niemiec

FRANKFURT (dr). Generał amerykański Clee i angielski Robertson rozpoczęli w Frankfurcie rozmowy w celu usunięcia różnych niedomagań w administracji obu stref okupacyjnych. Jest to pierwszy krok w zapowiedzianej na konferencji paryskiej centralizacji Niemiec.

Powszechny strajk kupujących

Amerykanie protestują przeciw zwyżce cen

NOWY JORK (FA). 800.000 członków związku zaw. pracowników amerykańskiego przemysłu samochodowego zapowiedziało porzucenie pracy w nadchodzący poniedziałek na 2 godziny, aby wziąć udział w wielkim wiecu protestacyjnym przeciw zniesieniu kontroli cen. Jednocześnie w całych Stanach Zjedn. zapowiedziano powszechny strajk kupujących i to w rozmiarach, jakich dotąd Stany jeszcze nie znały. Od chwili zniesienia kontroli cen, ceny wzrosły o 22,7% i na wypadek nieudania się strajku konsumentów, związki zawodowe zażądają podwyżki płac.

Włókiennicy i PCH uwzglenią potrzeby ludności

Konferencja w Łódzkim Urzędzie Wojewódzkim

ŁÓDŹ (tel. wł.). W piątek, 19 lipca rozpoczęła się w łódzkim Urzędzie Wojewódzkim konferencja kierowników działu włókienniczego i oddziałów wojewódzkich i rejonowych Państwowej Centrali Handlowej. Konferencja ta ma przede wszystkim na celu zracjonalizowanie rozprowadzenia towarów wełnianych, bawełnianych, jedwabnych, lnianych i dzianych, gotowej konfekcji i galanterii z uwzględnieniem potrzeb miejscowej ludności oraz sezonu.

Pozostaje to w związku z utyskiwaniami, które dają się słyszeć od pewnego czasu, że handel państwowy i spółdzielczy nie zawsze dokonywuje asortymenty do potrzeb szerokich warstw ludności, a zwłaszcza do sezonu. Konferencja ma m. in. na celu udostępnienia szerokiemu ogółowi oraz drobnemu kupiectwu kupno w składnicach PCH towarów krótkich w mniejszych metrażach przez wprowadzenie sprzedaży metrowej.

W ten sposób interesy handlu państwowego i prywatnego zostaną uzgodnione.

Na konferencji tej wygłoszone zostaną referaty w sprawie zaopatrze- Łódzkiego Oddziału Wojewódzkiego nia zbytu towarów włókienniczych oraz referatów Oddziału we Wrocławiu i Bielsku.

DO NASZYCH CZYTELNIKÓW

Celem uniknięcia zwłoki w otrzymywaniu pisma, odnowić prenumeratę należy do 25-go każdego miesiąca. Reklamacje z tytułu zaległych numerów pisma nie będą uwzględniane.

Przy zamówieniu prenumeraty prosimy o dokładne i wyraźne podanie adresu (miejsce zamieszkania, poczta i województwo), gdyż wszelkie niedokładności tego rodzaju uniemożliwiają Urzędom Pocztowym doręczanie pisma.

Wyjaśniamy, że prenumerata miesięczna miejscowa wynosi 60.— plus 5.— zł (koszty doręczenia) Zamiejscowa 60.— zł plus 10.— zł koszty doręczenie).

Świat w kilku wierszach

W Nowym Jorku odbyło się dziś jawne posiedzenie komisji atomowej. Przewodniczył delegat Brazylii.

Amerykańska Izba Reprezentantów w dalszym ciągu debatuje nad 2 projektami ustaw dotyczącymi wznowienia kontroli cen.

Brazylia oświadczyła gotowość przyjęcia 100.000 wysiedleńców, przebywających obecnie na terenie Niemiec i Austrii.

W Bułgarii do akcji żniwnej zgłosiło się dobrowolnie ponad 60.000 ludzi. Żniwa są już w pełnym toku.

Premier grecki Tsaldaris ukończył rozmowy z wybitnymi mężami stanu Europy zachodniej i odleciał w drogę powrotną do Aten.

W Linzu odbyła się uroczystość przekazania władzom austriackim wielkich zakładów „Hermann Göring" pod zarząd powierniczy.

W Florencji aresztowano 20 osób w związku ze zniknięciem zwłok Mussoliniego.

Rzecznik ambasady brytyjskiej w Waszyngtonie, oświadczył, że Anglia nie będzie się śpieszyć z realizacją pożyczki amerykańskiej z uwagi na zniesienie kontroli cen w Stanach Zjednoczonych.

Amerykańskie władze okupacyjne w Niemczech zawarły układy handlowe z Francją, Holandią, Szwecją i Danią. Francja i Szwecja dostarczyć mają do amerykańskiej strefy okupacyjnej ziarno siewne. Holandia ryby, a Dania płyty szklane.

Kronika sportowa

Walasiewiczówna startuje w Oslo

Ambasada polska w Waszyngtonie doniosła PZLA, że słynna nasza lekkoatletka — Stanisława Walasiewiczówna — pragnie startować w barwach Polski na mistrzostwach Europy w Oslo.

Walasiewiczówna, która jest w doskonałej formie, zasili wydatnie naszą reprezentację na te mistrzostwa. Ostatnie wyniki „Stelli" wykazują, że będzie ona prawdopodobnie bezkonkurencyjna. W końcu czerwca na zawodach w Cleveland pobiła Walasiewiczówna swój własny rekord świata w biegu na 50 m osiągając czas 6;3. W biegu na 100 m Walasiewiczówna wyrównała rekord świata Amerykanki Stephens (11;5). Ustanowiła ona także nowy rekord świata w biegu na 60 m osiągając wynik 7;2.

Po mistrzostwach Europy Walasiewiczówna chętnie chciałaby się zatrzymać przez kilka miesięcy w Polsce.

ZWM Zryw - Bydgoszcz z reprezentacją Warszawy w zapasach

W dniach 21 i 22 bm. odbędzie się w Warszawie podczas ogólnopolskiego zlotu młodzieży ciekawe spotkanie zapaśnicze między reprezentacją Warszawy a najsilniejszą drużyną zapaśniczą w Polsce — ZWM „Zryw" z Bydgoszczy. W drużynie warszawskiej wystąpi m. in. Rokita, 6-cio krotny mistrz Polski (olimpijczyk), 3 krotny mistrz Polski Książkiewicz i 4 krotny mistrz Polski i olimpijczyk Szajewski.

W drużynie bydgoskiej wystąpi m. in. wicemistrz Polski Sokołowski, który z Rokitą stoczy walkę o miano najlepszego zawodnika w wadze koguciej, reprezentant Pomorza Kowalski, wicemistrzowie Polski Wierciński i Czupryński, mistrz Pomorza Smeja oraz doskonały Biskupski najpoważniejszy kandydat na mistrza Polski wszechwag.

Zawody te zapowiadają się nadzwyczaj ciekawie i będą dla drużyny bydgoskiej prawdziwym egzaminem

Sensacyjny trójmecz tenisowy

Australia — Czechosłowacja — Francja

W Paryżu, na kortach Roland Garros odbył się sensacyjny trójmecz tenisowy między Czechosłowacją, Francją i Australią. Rozgrywki rozwiały mit o wielkości tenisistów australijskich.

Poszczególne wyniki przedstawiają się następująco: Francuz Destremeau zdecydowanie zwyciężył finalistę Wimbledonu Australijczyka Brown'a 2:6, 7:5, 6:4. Czech Drobny wygrał z Pails'em (Australia) 6:1, 6:2. Para czechosłowacka Drobny — Vodicka pobiła Francuzów Destremeau — Lucot 6:0, 6:2. Casca (Czechosł.) uległ Bernard'owi (Fr.) 2:6, 3:6. Para australijska Pails — Harper pokonała Vodicke — Cascę 6:1, 10:8. Mistrz Wimbledonu Petra wraz z Bernard'em pokonali australijczyków Brown'a i Hopmann'a 7:5, 6:2.

Rozmowa z żoną Linki - bohatera Mazur

Polska wróciła do Wawroch

Ziściły się marzenia mazurskich bojowników o polskość

Kiedy w grudniu 1896 powstała na Mazurach Mazurska Partia Ludowa, obok Karola Barhke, Gustawa Loydinga i Bogumiła Labusza staje również Bogumił Linka. Dziwne były losy tego człowieka; życie jego zespoliło się tak ściśle z życiem Mazur, że postać Linki stała się niemal symbolem tego kraju. Niestrudzony działacz, niezmordowany bojownik o polskość swojej ziemi, prześladowany był i ścigany przez pruską administrację i policję, Bogumił Linke roztacza całą swoją energię w kampanii plebiscytowej. 21 stycznia 1920 roku w Szczytnie rozgrywa się ponury epilog jego życia. Bojówki niemieckie wywlekają starca z budynku Banku Mazurskiego i kamieniują go na ulicy. Nieszczęśliwy chroni się u znajomych Polaków; bandy niemieckie wyją pod drzwiami i domagają się wydania go: przewieziony do szpitala w Olsztynie, pokrwawiony, siny od uderzeń, pokłuty żelaznymi, drągami umiera.

Kiedy w parę lat przed wojną odwiedził w Wawrochu wdowę po męczenniku Melchior Wańkowicz, Regina Linkowa żyła w skrajnej nędzy. Była pośmiewiskiem całej zgermanizowanej wsi, zupełnie apatyczna, bezradna. Polska, o którą walczył i za którą zginął jej mąż, była gdzieś daleko. „Verfluchte Polin" żyła oto na „korcach" wraz z chromą córką Idą, cichą i pokorną, ale zawsze twardą w swojej polskości. Synowie rzadko bywają w domu, częściej w kryminałach. „Ta kobieta już jest wpółżywa" — pisał Wańkowicz.

Syn Gustaw padł w walkach o Płock w czasie wojny światowej. Bogumił w obawie przed aresztowaniem ucieka w roku 1938 do Działdowa, za to wędruje do Mauthausen najstarszy syn Wilim. Po czterech latach zawiadamia cynicznie Gestapo matkę, że może sobie odebrać jego prochy. Wreszcie na pół roku przed oswobodzeniem Mazur zostaje z córką ewakuowana do Berlina, gdzie mieszka u swej najmłodszej córki Emy Quenic.

Jest blady, pochmurny ranek lipcowy. Czekamy na dworcu poznańskim już od piątej rano, pociąg berliński ma jednak duże opóźnienie. Obok przedstawicieli Polskiego Związku Zachodniego i Instytutu Zachodniego jest delegacja młodzieży akademickiej. Mija ósma, gdy wreszcie sygnalizują pociąg.

Z okien wychyla się oficer łącznikowy. To tu. W ciasnym przedziale zgarbiona, siwowłosa staruszka, Regina Linkowa i jej dwie córki: 54-letnia Ida i 32-letnia Ema Quenin. Zafrasowana, wyraźnie wzruszona Linkowa odpowiada coś drżącym głosem na słowa powitania, jakie właśnie wyrzekł red. Serwański. I ona i starsza córka są niemal bezwładne. Trzeba je wynosić do auta i troskliwie prowadzić do hotelu.

„Jesteśmy w Polsce" — mówi z uśmiechem Ema. I to, co słyszymy z jej ust, jest wiernym odbiciem całej martyrologii, jaką Mazury, nieodłączna część naszego narodu, przeżyły w czasie długiej nocy niewoli.

— A jak jest teraz w Berlinie? Jak teraz zachowują się Niemcy?

— Nie ma żadnej różnicy. Anglicy, Francuzi, Rosjanie odnoszą się łagodnie, po ludzku. Niemiec nadal jest butny. 50 lat trzeba, aby

Ciąg dalszy na stronie 4-ej.

Z dnia

Od sproszkowanego jajka do buntu piekarzy angielskich

Ministrem angielskim, którego karykatury najczęściej widnieją w gazetach, jest minister wyżywienia. Nie dlatego, by był najwięcej lubiany, ale ponieważ jego zarządzenia, podyktowane koniecznością, są bardzo niepopularne. Pamiętna była sprawa sproszkowanych jajek, które były tematem burzliwych obrad w angielskiej Izbie Gmin. Bohaterem tej burzy był minister wyżywienia Ben Smith, który niedawno temu podał się do dymisji.

Następca jego, Strachey, ma niemniej niewdzięczne zadania do rozwiązania. Już na samym wstępie zraził sobie wszystkich obywateli angielskich zarządzeniem o racjonowaniu chleba. Zarządzeniem tym wywołał w Anglii prawdziwą rewolucję. Zrzeszenie piekarzy w Anglii i Walii, reprezentujące ponad połowę piekarzy angielskich ogłosiło rezolucję, oświadczającą, że plan racjonowania chleba jest niewykonalny i że oni w dalszym ciągu będą ignorować system kartkowy. Inne grupy piekarzy, również krytykują zarządzenie ministra Stracheya, orzekły jednak, że będą próbowały i starały się wprowadzić system kartkowy w życie. Jedynie piekarze Szkocji są gotowi zastosować się do sprzedaży chleba na kartki.

Tematowi temu dzienniki angielskie poświęcają wiele miejsca. Wychodzą one ostatnio z charakterystycznymi nagłówkami: „Piekarze odrzucają prawo racjonowania chleba!" — „Strachey obstaje przy racjonowaniu chleba!"



Strachey

Wypowiedzi prasy są różne. Konserwatyści określają bojkot piekarzy jako naturalne następstwo dyktatorskich metod rządu angielskiego, inni znowu politycy potępiają postępowanie piekarzy, twierdząc, że przeciwko prawu wolno protestować, nie wolno go jednak łamać, bo gdyby wszyscy, dotknięci jakąś ustawą rządową, postępowaliby w podobny sposób, zapanowałaby anarchia. Prasa, która się trzyma złotego środka, a tak czyni większość, uważa, że wina leży po obu stronach, lecz większą posiada rząd i minister wyżywienia Strachey, który zajął stanowisko nieugięte w sprawie racjonowania chleba. W Izbie Gmin podkreśla się również uciążliwy charakter planu racjonowania chleba.



Kartka chlebowa dla Brytyjczyków

Klemens Oleksik

W lesie

Śpi na szosie partyzant.
Na garmater
rzucił młode życie.
(Jabłonka się nazywa).
Jabłonka w ojcowym sadzie
zakwitła bielą.
Jabłonka, starszy strzelec
dobrze strzela.
Nauczył się od esesowca:
Ten przykładał lufę do głowy —
osmalił prochem
jasną czyprynę stefkową.
Odpoczywa Jabłonka.
Przes sen
marzy mu się pas z grantów
i Sten.

Historyjki antyczne

U Ateńczyków było w zwyczaju skazywać swych najwybitniejszych ludzi na wygnanie, gdyż — jak brzmiało uzasadnienie — nikt nie może być najlepszy u nas, chyba gdzieindziej...

* * *

Pewien stary Grek, który chciał uchodzić za młodszego i ufarbował sobie w tym celu swe siwe włosy, przyszedł pewnego dnia jako poseł do Sparty.

Zanim jednak wymówił kilka zdań, król Spartan, Archidamas, przerwał mu mowę:

— Przyjacielu — zawołał — przestań mówić, bo nigdy nie będziemy mieli zaufania do człowieka, który na swej głowie tak jawnie obnosi oszustwo!

O czym nie każdy wie

— Nadwyżka wagi w stosunku do wzrostu człowieka, wynosząca 20% zwiększa śmiertelność o 30%. Nadwyżka wagi, wynosząca 40% powoduje wzrost śmiertelności o 80%. Ludzie dobrej tuszy muszą się więc strzec... nadwyżki!

*

— Serbowie są jednym z najtęższych fizycznie narodów. Niedawno umarł starzec, który miał 123 lata. Takie wypadki nie są rzadkie.

— W Atenach istniała ustawa, grożąca karą śmierci każdemu, kto wnosił o zużycie państwowych pieniędzy, przeznaczonych na zabawy i przyjęcia na inne cele.

*

—Muchy mnożą się z niebywałą szybkością. Pomiędzy połową kwietnia, a końcem września wylęga się 9 pokoleń muszych. Pierwsze pokolenie daje w drugim pokoleniu już 120 much, w trzecim 7.200, w czwartym 432.000, w piątym 25.920.000, w szóstym 1.555 milj. Na szczęście mucha ma w przyrodzie licznych wrogów, którzy ją tępią. Wyobraźmy sobie — coby to było gdyby tak szybko rodzili się ludzie.

Atomowe „promienie śmierci"

zabiły tylko 539 zwierząt na lagunie Bikini

LONDYN (PAP). Korespondent agencji Reutera donosi z Bikini, że admirał Blandy, do którego należy kierownictwo doświadczeniami z bombą atomową, zakomunikował, że 84% zwierząt, które poddane zostały atomowym „promieniom śmierci" na lagunie Bikini przed 16 dniami pozostało dotychczas przy życiu. Spośród 3.519 zwierząt, które znajdowały się na pokładzie w lagunie 539 nie żyje, z tego 350 zostało poprostu zabitych. Procent śmierci spowodowanych promieniowaniem nie został podany.

Jak widać działanie tych promieni nie jest straszne w skutkach, jeżeli taki procent zwierząt zostało zabitych.

Przechadzki po Wystawie (2)

Jesteśmy dumni

Bydgoszcz, w lipcu.

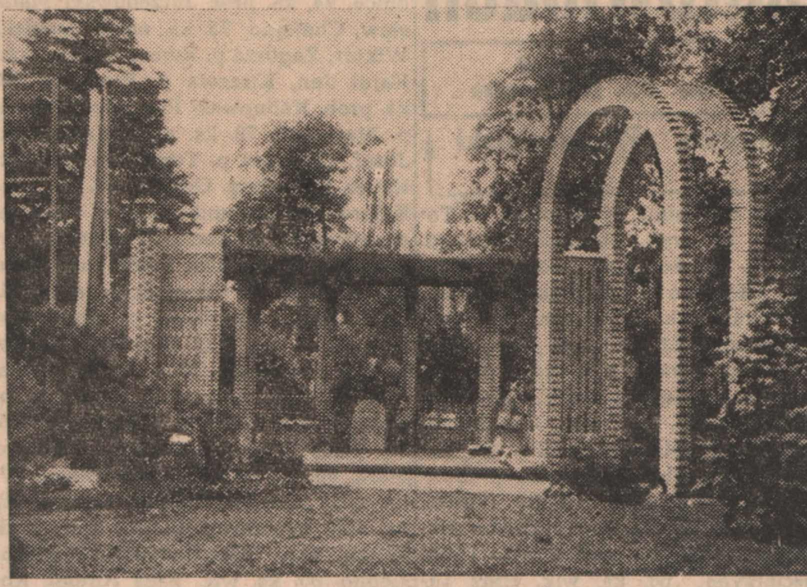
Opuściwszy pawilon PCH idziemy drogą wskazaną przez „Przewodnik po Wystawie".

Pod nogami chrzęści żółciutki gruby żwir.

Po prawej stronie szerokiej ścieżki, przy której na czystych białych ławkach odpoczywają zwiedzający, widzimy piękną rzeźbę z kwiatów. W sharmonizowanych barwach Powiatowy Związek Ogrodniczy ułożył herb miasta Bydgoszczy w dużych rozmiarach, a po obu jego stronach umieścił dwie historyczne daty: 1346—1946.

Idziemy dalej. Po lewej stronie drogi uwagę zwraca stoisko „Ilustrowanego Kuriera Polskiego", ponad którym na tle wielkiego świerku czerwieni się napis popularnego w Polsce dziennika.

Stajemy przed jednym z najpiękniejszych pawilonów, powstałym z inicjatywy pod osobistym kierownictwem dyr. Zakładów Przemysłowych dawn. A. Medzeg i „Impregnacja" w Fordonie inż Cichonia. Budowla powstała przy dużym nakładzie pracy i materiału. Termin wykonania był krótki, a pawilon stanął na czas, trudno więc nie wyrazić tu uznania zarówno dyr. Cichoniowi, jak i pracownikom, którzy w dokonane dzieło włożyli nie tylko dużo sił, ale bodaj nawet duszę. Inż. Kobrzakowski i inż. Lier znaleźli piękne architektoniczne rozwiązanie problemu połączenia pawilonu powstałego z materiału, produkowanego przez Zakł. Przem. dawn. A. Medzeg z prezentowanymi eksponatami Zjednoczenia Przemysłu Materiałów Budowlanych Okręgu Pomorskiego. Pawilon — Eksponat przedstawia się w formie łuku triumfalnego o wysokości sześciu metrów, z którym z lewej strony łączy się kolumnada. Pawilon zbudowany jest z wszelkich gatunków fabrykatów przemysłu budowlanego, produkowanych w Okręgu Pomorskim. Z prawdziwą przyjemnością, dumą nawet, stwierdza zwiedzający, że w Polsce także i w tej gałęzi przemysłu wyrabia się już wszystko. Wachlarz gatunków cegły jest olbrzymi. Gdyby budowlę dokładniej poddać analizie optycznej, z pewnością stwierdzono by, że asortyment wyrobów ceramicznych zastosowany przy budowie sięga dziesiątki rodzajów. Misterny układ i niezwykle artystyczne wzory szczerze cieszą oko.



Pawilon Przemysłu Budowlanego

Kolumnada pokryta jest dachem z kilku gatunków papy z fabryki „Impregnacja" w Fordonie. Pod nim na ceglanej posadce pyszniącej się nowoczesnym wzorem dywanu Okręg efektownie rozmieścił szereg surowców, półfabrykatów i gotowych produktów swych zakładów przemysłowych.

Oto fabryka „Wapienno". Widzimy wapno nawozowe, miał wapienny, wapno palone, wapień surowy, wapień krysztaliczny, kamień wapienny, dołomit...

W środku kolumny „Impregnacja" przedstawia próbkę swych pierwszorzędnych już dzisiaj gatunków papy dachowej Fabryka „Piechcin", posiadające bogate złoża wapieni prezentuje krzesiwo, mączkę wapienną i szereg próbek półfabrykatów w tych mniejwięcej gatunkach, jakie wytwarża „Wapienno". O rozwoju produkcji i zbytu fabryk mówią starannie wykonane wykresy. Stwierdzają one, że rozwój ten jest zjawiskiem permanentnym. Doskonałą zresztą ilustracją najbardziej przemawiającą do przeciętnego „szarego człowieka" jest to, co widzi on w mieście. Tu i tam, coraz częściej i gęściej widać rusztowania, wiele już domów zniszcz. przez działania wojenne odbudowano, a nawet powstają już nowe gmachy. Pierwszy z nich w śródmieściu Bydgoszczy to gmach PKO, którego ściany — miejmy nadzieję — już w najbliższym czasie wzniosą się ponad czysty, solidny parkan przy Placu Wolności.

Minęliśmy pawilon Przemysłu Budowlanego. Wzrok pada na muszlę koncertową, gdzie wkrótce gościom Wystawy i przylegającego do terenu ogrodu — kawiarni rozrywkę przyniosą koncerty, występy artystyczne, solowe i zespołowe, widowiska bengalskie, które wobec obniżonej opłaty wstępnej po godz. 20-ej każdego dnia niewątpliwie ściągną na teren Wystawy liczne rzesze gości.

Bydgoszcz rozpędziła się... W tygodniach Wystawy gród nad Brdą ma rozmach, a wrażenie, które z pobytu w naszym mieście odnoszą obywatele innych województw jest najlepsze, pełne podziwu i uznania.

Jesteśmy dumni. (ee).

Legendy i spory Nafta oświetla pałac Mikada

Alekander Wielki nad Oxus w Afganistanie, Gdzie płonęła wiera, m ogniem. Kariera dwóch pułkowników. Polska opowieść o nafcie

Za kulisami prawie wszystkich wojen, za kulisami dyplomacji stoi jeden interes: nafta. Cywilizowane mocarstwa zabiegają na drodze legalnej i nielegalnej o względy i wpływy w państwach, które są szczęśliwymi posiadaczami złóż naftowych. Wszechwładna dzisiaj nafta jest tematem wielu legend szeptanych na ucho albo wykrzykiwanych głośno przez opinię światową.

Legendy te, w których nauczyliśmy się zawsze wietrzyć interesy obcych kapitałów, inne są niż te, które zrodziły się w momentach odkrycia nafty. Mówię: „momentach" bo odkrycie to według różnych wersji następowało kilkakrotnie w różnych krajach. Prawie każde z państw, w których odkryto" naftę, stara się udowodnić, że właśnie w nim odkryto ją po raz pierwszy.

Spór o miano odkrywcy nafty sięga prawie zarania historii. O zaszczyt pierwszeństwa ubiegają się Grecy, którzy twierdzą, że naftę odkrył Aleksander Wielki, kiedy razem z swoimi wojskami przybył w czwartym wieku przed Chrystusem nad rzekę Oxus (dzisiejsza Amu Daria). Poza tym Aleksander Wielki miał być także odkrywcą nafty w Mezopotamii.

Włosi stwierdzają, że naftę odkryli ich rzymscy przodkowie w północnej Italii, gdzie płonęła ona wiecznym ogniem. Albańczycy znów wyrażają twierdzenie, że im należy się zaszczyt miana odkrywcy nafty, gdyż „Nympheum" z z swoimi wiecznymi zniczami leży na ich terytorium.

Spór ten ciągnąłby się w nieskończoność, gdyby nie położono mu tamy orzeczeniem, że nie jest ważne, kto odkrył naftę, ważne jest natomiast, kto umiał ją najwcześniej zużytkować. Odpadli więc i starożytni Rzymianie i starożytni Grecy, o których Plutarch powiedział, że kiedy ujrzeli tłusty płyn naftowy, dziwili się skądby się wziął tam, gdzie nie rosły drzewa oliwne.

Pozostali jednak inni konkurenci. Japończycy twierdzą, że naftę wydobywali już w siódmym wieku po Chrystusie w kopalniach Echigo na wyspie Hondo i zużywali ją do oświetlenia pałacu Mikada. Ameryka, jedno z najbogatszych w naftę państw zgłasza również swoje pretensje, umotywowane karierą dwóch pułkowników Drake'a i Ferris'a, z których pierwszy zrobił kolosalny majątek na wydobywaniu nafty, drugi zaś przyczynił się do rozpowszechnienia lampy naftowej. Legenda umieszcza te dwa odkrycia w sześćdziesiątych latach zeszłego stulecia. Mniej więcej w tym samym czasie, bo w roku 1852 miało miejsce wynalezienie metody destylacji nafty przez Polaka, fakt już nie legendarny, a historyczny. Polska opowieść o nafcie ściśle złączona jest z nazwiskiem aptekarza Ignacego Łukasiewicza, który 31 lipca 1853 oświetlił po raz pierwszy krakowski szpital miejski lampami naftowymi własnego pomysłu. Tenże Łukasiewicz zaopatrywał także Wiedeń i austriackie koleje żelazne w naftę destylowaną.

Czeska jednak legenda naftowa przeczy, jakobyśmy my Polacy poszczycić się mogli odkrywcą metody destylacji nafty i jej praktycznego zużytkowania. Nasi słowiańscy pobratymcy twierdzą, że aczkolwiek nafty odkryć nie mogli, gdyż nie ma jej na terenie Czech, to jednak już w roku 1836 oświetlali Pragę lampkami naftowymi, co wskazuje na fakt, że rozumieli się na destylowaniu nafty.

Rumuni ze swej strony dla zadokumentowania swej roli w historii nafty podają, że pisarze ich już pod koniec osiemnastego wieku wspominają o użyciu nafty dla celów praktycznych.

Listę odkrywców nafty zamykają, nie zrezygnowawszy zresztą z walki o miano pierwszych — Rosjanie. Ich legenda mówi, że pierwsze urządzenia do destylacji nafty zmontowane zostały w roku 1823 w Mosdoku, leżącym blisko miejscowości Grosny na Kaukazie, przez dwóch przedsiębiorczych kupców — braci Dubininow.

Tyle mówią legendy różnych nanarodów, historie mniej lub więcej prawdopodobne. Najprawdziwszą natomiast i najwartościowszą (można ją przeliczyć na funty) opowieść naftową stworzyli Anglicy, którzy — przedkładając realny interes nad zaszczytne miano odkrywcy — sprzątnęli innym narodom sprzed nosa naftę, zostawiając im na pocieszenie... legendę.

Jant.

LIST Z KRAKOWA

O klejnot całej Polski

Kraków, w lipcu

Bezcennym klejnotem całej Polski jest, każdy to przyzna, prastara świątynia Mariacka w Krakowie. W jej murach szeptają wieki o przeszłości świetlanej i o obrazach walk i mąk, o chwilach klęsk... W jej murach urastały wzloty tęsknot, otuchy, nadziei... Z jej hejnałem, powtarzanym dziś na całą Polskę, zrosły się nasze najtkliwsze uczucia, najrzewniejsze wspomnienia...

W kościele Mariackim w Krakowie są przede wszystkim dwa skarby pierwszorzędnej miary: ołtarz Wita Stwosza i — polichromia Jana Matejki.

Oba te skarby wymagają obecnie jak najstaranniejszej restauracji, fachowej odnowy artystycznej.

Ołtarz Wita Stwosza wrócił z niewoli hitlerowskiej okaleczały, wrócił inwalidą wojennym, któremu trzeba bardzo starannej kuracji.

Wystarczy stwierdzić, że otrzymaliśmy z powrotem dwie duże skrzynie okruchów drzewnych. Jest to duży procent na ogólną liczbę skrzyń (ponad siedemdziesiąt).

Wystarczy stwierdzić, że rzeźby ołtarza są zagrożone przywleczonym z Norymbergi owadem-szkodnikiem, tzw. „kołatkiem".

Polichromia Matejki uległa tak poważnemu uszkodzeniu, że musiano — mimo perspektywy olbrzymich kosztów — przystąpić natychmiast do renowacji.

Prace restauracyjne nad obu tymi naszymi skarbami są w pełnym toku.

W fachowych pracowniach na Wawelu postępuje zwolna niezmiernie trudna renowacja ołtarza Wita Stwosza. Walkę ze wspomnianym „kołatkiem" prowadzą świetni specjaliści: docent Un. Jag. dr Zaćwilichowski i adiunkt Un. Jag. dr Robel, przy czynnym współudziale konserwatora Słoneckiego.

Prezbiterium kościoła Mariackiego już spięte wewnątrz olbrzymimi rusztowaniami. Już rozpoczęto fachowe prace nad odnowieniem i utrwaleniem cennej polichromii Jana Matejki. Pracami tymi, wymagającymi dużego znawstwa, kieruje pierwszorzędny specjalista, prof. Zarzycki.

Jak się potoczą jedne i drugie prace?

Kiedy będą ukończone?

Na to pytanie nie odpowiedzą fachowcy. Na to pytanie może odpowiedzieć tylko całe społeczeństwo polskie: swoją ofiarnością. Społeczeństwo polskie już nieraz udowodniło: jak ceni sobie krakowski kościół Mariacki i zdobywało się na wspaniałe dowody ofiarności.

I dziś notujemy wzruszające dowody ofiarności ze wszystkich sfer. Wystarczy przytoczyć z ostatnich dni takie pozycje jak ofiary pracowników księgarń krakowskich (7.400 zł), pracowników znanej w Polsce drukarni Anczyca (1.750 zł), pracownic firmy Gablenz (800 zł) itd.

Chodzi jednak o to, by znów fala ofiarności objęła całą Rzeczpospolitą i wszyscy pośpieszyli z ofiarami.

Wszelkie ofiary, zbiorowe czy pojedyńcze, należy kierować pod adresem ks. archiprezbitera kościoła Mariackiego, który brzmi: Ks. dr F. Machay, Kraków, Pl. Mariacki 4.

Ks. Henryk Weryński

Felieton melancholijny

O Wielkim Magu i falistych cenach

Gdy napotkałem w IKP komunikat o stosunku cen produktów spożywczych w różnych miastach Polski i spostrzegłem w nim słowo „Aprowizacja", od razu tknęło mnie złe przeczucie. Przed chwilą właśnie przeczytałem felieton zgryźliwego staruszka z ławeczki toruńskiego parku o „Tygodniku Śmiechu" i usiadłszy przed zwierciadłem usiłowałem przybrać na oblicze jak najbardziej „kinofikcyjny" uśmiech. Miał to być uśmiech życzliwości obywatelskiej, uśmiech trwały jak ondulacja, jak proces norymberski, jak Franco w Hiszpanii albo jak kwitnące lipy w Polsce i udzielający się wszystkim jak radiofonizacja, jak zaliczka na pensję i jak „Szpilki" w „Przekroju". Uśmiech, któryby zadał kłam defetyzmowi kolegi Szweca i przekonał tegoż piernika toruńskiego i innych antymonopolowo nastrojonych japonofilów, że „Polacy nie karawaniarze — też swój uśmiech mają".

I już byłem o krok od triumfu, gdy naraz ten nieszczęsny komunikat B. I. G. M. A. H. — czyli Biura Informacji Gospodarczej Ministerstwa Aprowizacji i Handlu (które powinno by się zwać raczej B. I. G. — M. A. G., co przy angielskim sensie pierwszego słowa oznaczałoby: wielki mag). Przeczytałem, — uśmiech znikł mi z lica jak sen jaki złoty, natomiast zarżałem gorzkim uśmiechem zdradzonego kochanka. Nic to, że najdroższym miastem jest dla Bigmah'a nie tylko stolica, ale i za te Lec-o na Łódź (a gdzież miłość do ziem odzyskanych!) Toby jeszcze moje kresowe serce zniosło. Trudno, Wielki Mag mówi o ostatniej dekadzie kwietnia. To było jeszcze tak niedawno, po „dniach Szczecina", że po prostu niewielu sprawiedliwych wiedziało wonczas co się dzieje na naszym zachodzie i dlatego masełko mogło kosztować w Szczecinie 600 niekoronowanych złotych, jajeczka 15 zł a mleczko 40 zł.

To już „przeminęło z wiatrem" jak w popularnym romansie, więc nie będę wylewał swych Sol-onych (choć na pewno nie solowych) łez nad rozwodnionym szczecińskiem mlekiem. Szczegółowsze jednak studia w zakresie spekulologii powodują kurcze wątroby człowieka poczciwego, jakim zasadniczo jestem. Zaobserwujemy stanowczo niezdrowe przejęcie się kupiectwa szczecińskiego akcją radiofonizacji... cen produktów. Wygląda to w ten sposób. Każda niemal firma ma swój lokalny program cen.

Transmisje programu ogólnopolskiego z Warszawy bywają nader rzadkie. Raczej niektóre utwory lokalne transmitowane są na całą Polskę.

Najbardziej nieznośnym jest nie trzymanie się przez prywatne rozgłośnie handlowe Szczecina stałej fali. Nader rzadko dają ceny na falach średnich. Uchwycić coś z ich programu na krótkich falach jest wręcz niemożliwością. Jeśli posłyszysz z dala komunikat: „hallo! masło na fali 400" — to nim nastawisz skalę swego odbiornika — masełko hyc! — na fale długie! Albo też następuje tzw. „fading" (zanik), poprzedzający z zasady znaczne wydłużenie „cennej" fali. Co dziwniejsze zjawienie fadingu występuje nawet na falach ultra-krótkich i to kilkakrotnie w przeciągu tego samego tygodnia. Np. jaja odbierane na fali 9 zanikły w końcu czerwca, a po paru dniach odbiór nastąpił na fali 15.

(Z ubolewaniem też stwierdzić wypada, zupełny brak tak popularnych koncertów cen reklamowych..

Ogólny poziom radiofonizacji cennikowej sfer handlowych Szczecina: wyłącznie dla niepracującej półinteligencji.. Pracujący inteligent bowiem, ani robotnik nie potrafi przystosować się do programu o podobnie wysokim poziomie.

O, Wielki Magu! wyślij na zachód kilka lotnych (ciałem i umysłem) komisyj, któreby spowodowały u nas silne wyładowania atmosferyczne i umożliwiły w następstwie odbiór (jaj, masła, słoniny). Prosi o doświadczoną aprowizacyjną kurę przemądrzałe jajo.

Sol.

Polska wróciła do Wawroch

Ciąg dalszy ze strony 3-ej.

zmienić ich dusze. Dla matki, choć ma 86 lat, nie chcieli dać białego chleba, oświadczając, że skoro oni jedzą czarny, tym bardziej mogą jeść czarny chleb i Polacy. Mówią wszystkim, że w Polsce, tuż za Odrą, całe pola leżą odłogiem, że nigdzie nie widać duszy ludzkiej, że „leniwi Polacy" chcą wygłodzić Europę, że z Mazur wszyscy uciekają, bo tam prawdziwe piekło i pustynia. A tymczasem już od Kostrzynia widzimy obsiane pola, rosną kartofle i zboża, już nawet są żniwa..."

— „Niemcy mówili — przerywa drżącym głosem Linkowa — Tacy jak wy muszą być „ausgerottet". A ja mówię: nie bójcie się tych, co zabijają ciało, bójcie się tych, co zabijają duszę. Mojej duszy mi nie zabijecie. I nie zabili..."

Czas się żegnać. Rodzina Linki, trzy siostry, patrzą nam z uśmiechem w oczy. „Wrócimy do Szczytna, do Wawroch! Zobaczymy nasze Mazury!..."

W tych słowach jest więcej treści, niż w najbardziej podniosłych przemowach i artykułach. Tkwi w nich sens naszych dni. Wracamy do naszych Mazur. Krew Bogumiła Linki nie poszła na marne i nikt już nie będzile pod oknami jego żony wykrzykiwał, drwił i miotał obelgi. Zdziwił by się Wańkowicz, gdyby zobaczył dziś, że ta już wtedy półżywa kobieta przetrwała jednak straszną wojnę i wraca dzisiaj do swoich Wawroch.

Leszek Goliński

Zameczeni w katowniach hitlerowskich

Napisał ks. St. Gałecki

Martyrologia Kapłanów Pomorza, Wielkopolski i Śląska

III

42. ks. wik. Dama Feliks, Skórcz, 43. ks. prob. Deja Alojzy, Nowa Cerkiew p. Tczew, 44. ks. wik. Delewski Bolesław, Gniew, 45. ks. prob. Demski Norbert, Białaty p. Działdowo, 46. ks. prob. Doering Jan, Kokoszkowy p. Starogard, 47. ks. dziek. Drążkowski Walery, Czyste, 48. ks. prob. Dunajski Maksymilian, Skarszewy, 49. ks. wik. Dysarz Gerard, Chojnice, 50. ks. kur. Felchnerowski Marian, Kasparus p. Starogard, 51. ks. prob. Fittkau Edmund, Puck, 52. ks. prob. Frost Sylwester, Parchowo p. Kartuzy, 53. ks. kur. Gasiński Ludwik, Grudziądz, 54. ks. wik. Gburek Aleksy, Stężyca, 55. ks. prob. Gdaniec Roman, Czarnowo p. Toruń, 56. ks. wik. Gliszczyński Jan, Wejherowo, 57. ks. prob. Główczewski Stanisław, Kaszczorek p. Toruń, 58. ks. prob. Gołomski Bernard, Żukowo, 59. ks. prob. Gordon Bolesław, Grabowo p. Starogard, 60. ks. prob. Grabowski Sylwester, Sypniewo p. Więcbork, 61. ks. prob. Gregorkiewicz Leon, Święte p. Grudz., 62. ks. prob. Gregorkiewicz Kaźm., Radomno p. Lubawa, 63. ks. prob. Grudziński Emanuel, Sępólno Kraińskie, 64. ks. prob. Hamerski Jan, Wtelno p. Bydgoszcz, 65. ks. wik. Heinig Juliusz, Wejherowo, 66. ks. kap. Hevelke Jan, Bysławek, 67. ks. prof. Heyke Leon, Kościerzyna, 68. ks. wik. Hinz Tadeusz, 69. ks. prob. Hoffmann Stanisław, Pińczyn p. Starogard, 70. ks. prob. Hundsdorff Zygmunt, Gorzędziej p. Tczew, 71. ks. wik. Jank Leon, Wysin p. Kościerzyna, 72. ks. kap. Jakubowski Jan, Gdynia, 73. ks. prob. Jaranowski Konstanty, Kruszyny p. Brodnica, 74. ks. pref. Jarzębowski Stanisław, Chełmno, 75. ks. emer. Jasiński Wiktor, Zagórze p. Rumia, 76. ks. wik. Kajut Jan, Kiszewa p. Brodnica, 77. ks. prob. Kalinowski Franciszek, Osiek p. Starogard, 78. ks. prob. Kalinowski Józef, Opalenin p. Tczew, 79. ks. wik. Kalisz Kazimierz, Gdynia, 80. ks. wik. Kamrowski Edmund, Nowe p. Świecie, aresztowany w Kocku (Podlasie), wywieziony do Lublina i tam rozstrzelany za udział w tajnej organizacji, 81. ks. dziek. Karpiński Władysław, Skórcz, 82. ks. kur. Kądziela Alfons, Lniano p. Świecie, 83. ks. wik. Kaszewski Kajetan, Kowalewo, 84. ks. prob. Kaszubowski Alojzy, Kosakowo, 85. ks. prob. Kinka Walerian, Grabowo Stare, 86. ks. wik. Klaman Paweł, 87. ks. wik. Klebba Edmund, Lisewo, 88. ks. wik. Klonowski Feliks, Starogard, 89. ks. kur. Klonkowski Wojciech, Łebno, 90. ks. wik Kłos Antoni, Kościerzyna, 91. ks. prob. Klunder Jan, Grudziądz, 92. ks. wik. Knitter Alojzy, Lubiewo, 93. ks. wik. Kończewski Marian, Tczew, 94. ks. wik. Kopański Konrad, Grudziądz, 95. ks. wik. Kotowicz Stanisł., Piaseczno, 96. ks. adm. Koziorzewski Brunon, Czarnylas, 97. ks. pref. Kozłowski Wiktor, Chełmno, 98. ks. prob. Kręcki Anastazy, Strzelno p. Morski, 99. ks. prob. Krzewiński Maksymilian, Gowidlino p. Kartuzy, 100. ks. kap. Krzyszkowski Henryk, Chełmno, 101. ks. kur. Krzyżanowski Reginald, Sumin p. Starogard, 102. ks. wik. Kuca Wacław, Sianowo p. Kartuzy, 103. ks. prob. Kuchenbecker Józef, Bobowo, 104. ks. wik. Kupper Józef, Chwaszczyno p. Morski, 105. ks. prob. Kurowski Leon, Gniew, 106. ks. kur. Kwiatkowski Alfons, Polaszki Stare, 107. ks. wik. Łabuda Bronisław, Łęck Wielki, 108. ks. emer. Lesiński Aleksy, 109. ks. prob. Lipiński Stanisław, Bzowo p. Świecie, 110. ks. prob. Lipski Leon, Starogród, 111. ks. prob. Łebiński August, Lisewo, 112. ks. wik. Łobocki Józef, Lipusz, 113. ks. wik. Łożyński Bolesław, Osiek, 114. ks. prob. Mańkowski Józef, Nowa Cerkiew p. Chojnica, 115. ks. prob. Marchlewski Paweł, Chojnica, 116. ks. pref. Małachowski Paweł, Wejherowo, 117. ks. prob. Makowski Roman, Topólno, 118. ks. prob. Macinkowski Antoni, Sarnowo,

Kalendarzyk

Piątek 19 lipca.
Katolicki: Wincentego à Paulo.
Słowiański: Lutobora.

BYDGOSZCZ

Obywatele USA. Stow. Obyw. Amer. wzywa członków oraz sympatyków na zebranie dnia 21. 7. 1946 r. sala ZWM, godz. 15 ul. Marcinkowskiego.

Komisja Oddz. Kół Młodz. PCK w imieniu Ireny Białkowskiej składa serdeczne podziękowanie bezimiennym ofiarodawcom za dary w gotówce i naturze.

Szczepienie przeciw-tyfusowe codziennie między godz. 12 — 13 w Przychodni Lekarzy Specjalistów, Al. 1 Maja 25.

22 lipca bm. w dniu Święta Odrodzenia Polski o godz. 9:45, przy ul. Jagiellońskiej (restauracja Rzeźni Miejskiej) odbędzie się wręczenie odznaczeń oraz dyplomów wszystkim zdemobilizowanym i zarejestrowanym w tut. RKU.

Rej. Komendant Uzup.
wz. (—) Bukczyński por.

Koniec rejestracji polis życiowych. Od kilku mesięcy trwa już rejestracja przedwojennych polis życiowych, przeprowadzona z polecenia Ministerstwa Skarbu. Ma ona dostarczyć materiałów do oceny zobowiązań towarzystw ubezpieczeń i ustalenia sposobu likwidacji tych zobowiązań. Wszyscy ubezpieczeni na życie powinni we własnym interesie dokonać zaraz rejestracji, gdyż rejestracja trwać będzie tylko do końca bieżącego miesiąca. Na terenie województwa pomorskiego przeprowadza rejestrację **Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych, Oddział w Bydgoszczy, Aleje 1 Maja Nr 71 i Oddział w Toruniu, ul. Żeglarska Nr 22 oraz inspektoraty we wszystkich miastach powiatowych.**

Co? gdzie? kiedy?

TEATR POLSKI

Piątek: Skiz. Sobota: Roxy. Niedziela: g. 16 i 19. 30 Roxy.

POMORSKI DOM SZTUKI

Wystawa Okręgu Poznańskiego — Związku Polskich Artystów Plastyków. otwarta codz. od 10 — 13 i od 15 — 18 Wstęp 5 zł.

CYRK (przy ul. Król. Jadwigi)

Piątek: godz. 19. 30 — 18 Atrakcji.

TEATRY ŚWIETLNE

Pomorzanin: Moi rodzice rozwodzą się. **Orzeł:** Moi rodzice rozwodzą się. **Polonia:** Nasz okręt. **Wolność:** Nasz okręt. Bałtyk: Nr 217.

Z uwagi na wyświetlanie jednego filmu w dwu kinach, seansy w kinie „Wolność" i „Pomorzanin" o godzinę wcześniej tj. 17 i 19, w niedzielę i święta o godzinie 15, 17 i 19.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY

Komenda miasta M. O.	23-47
Pogotowie Ratunkowe	10-00
Straż Pożarna	11-11
Międzymiastowa	00

DYŻURY APTEK

Przy Placu Teatralnym. Przy Placu Piastowskim.

Surowy wyrok za kradzież darów UNRRA

BYDGOSZCZ (re). Przed Wydziałem Karnym SO toczyła się sprawa Wisłobodzkiej Janiny, oskarżonej o zabór w celu przywłaszczenia większej ilości ubrań i bielizny przeznaczonych dla rozdziału między najbardziej potrzebujących mieszkańców miasta.

Po znalezieniu w mieszkaniu Wisłobodzkiej paru worków z ubraniami, osadzono ją w więzieniu. Jak się okazało, Wisłobodzka była pomocnicą magazyniera i wykorzystała swoje stanowisko, w celu popełnienia kradzieży.

Sprawa była już uprzednio na wokandzie sądowej i została odroczona. W związku z tym, obrońcy oskarżonej postawili wniosek o zmianę środka zapobiegawczego — aresztu ze względu na stan rodzinny oskarżonej (troje dzieci) i jej ciąże. Sąd po naradzie wniosek ten odrzucił, motywując postanowienie nieprzyznaniem się oskarżonej do winy i wyjątkowym napięciem złej woli u Wisłobodzkiej, która nie zawahała się popełnić przestępstwa mimo świadomości iż czynem swoim krzywdzi najbiedniejszych.

Ze względu na bliskie rozwiązanie, sąd przekazał oskarżoną do więzienia w Fordonie, gdzie Wisłobodzka w dniu 27 maja br. urodziła dziecko, które w parę tygodni po tym zmarło.

Stawiona ponownie przed sądem oskarżona zeznała, iż przywłaszczyła sobie tylko kilka sztuk bielizny i sukienek, a reszta znalezionych u niej przedmiotów, pochodzi z legalnych przydziałów, otrzymanych przez pracowników zatrudnionych w magazynach z darami UNRRA.

Nie dając wiary słowom oskarżonej i po przesłuchaniu świadków, sąd ogłosił wyrok, skazujący Wisłobodzką na dwa lata więzienia. Kara oskarżonej nie została zawieszona, jedynie zaliczono jej dotychczasowy areszt.

Nowy rozkład jazdy

Z dniem 14 lipca br. wszedł w życie nowy rozkład jazdy, który wprowadził szereg zmian na lepsze w dotychczasowym stanie rzeczy, Podajemy poniżej czas odjazdu pociągów z Bydgoszczy do:

Warszawa Gł. przez Toruń godz. 0.25 poc. pośp., 1.35 poc. pośp. **Warszawa Wschód** godz. 3.35 poc pośp. godz. 21.05; **Nasielsk** godz. 11.05, 19.30; **Łódź Kaliska** godz. 6.05, 13.45; **Toruń Gł.** godz. 15.35, 18.25, 21.26 poc. pośp.; **Szczecin** przez Piłę godz. 23.10; **Kołobrzeg** godz. 7.40, 15.35, 20.55; **Katowice** przez Poznań godz. 2.20, 18.30 poc. pośp.; **Poznań** godz. 6.18, 10.15; **Inowrocław** godz. 16.20, 20.30; **Łódź-Kaliska** godz 1.10; **Częstochowa** godz. 14.35; **Łeba** przez Gdańsk godz. 3.02, 4.17 poc pośp. **Hel** g. 3.45, 11.21 poc. pośp., 14.45; **Gdynia** godz. 6.13 poc. pośp., 7.35, 15.15, 16.50, 19.05, 23.00; **Laskowice** godz. 18.05; **Gdynia** przez Kościerzynę godz. 0.20, 8.10, 15.30; **Fordon** godz. 5.30, 9.00, 15.20, 18.40, 22.20; **Poznań** przez Wągrówiec godz. 5.30, 14.05; **Żnin** przez Szubin godz. 10.30, 20.30.

* * *

Powyższy rozkład jazdy zdobyliśmy w ten sposób, żeśmy po prostu wzorem zniecierpliwionych obywateli Bydgoszczy, poszli na dworzec i po kilkunastominutowym przeciskaniu się przez tłumy, dotarli do tablicy odsłaniającej dziwną tajemnicę Dyrekcji Kolejowej — nowy rozkład jazdy!

Według oficjalnego komunikatu Ministerstwa Komunikacji, wszelkie prawa dotyczące rozpowszechniania nowego rozkładu, przelano na PBP „Orbis", który jak dotąd pracując w przyśpieszonym tempie, wyda szczegółowy plan nie prędzej... jak 15 sierpnia br.

A więc czekajmy... Może się doczekamy?

Młodym rosną skrzydła

Ubiegłej niedzieli odbyły się na terenie szkoły szybowcowej w Fordonie wojewódzkie zawody modeli latających. Udział w imprezie wzięli młodzi modelarze z czterech ośrodków pomorskich. Ogółem zgłoszono do zawodów 89 modeli, w tym 19 z Bydgoszczy, 42 z Torunia, 12 z Grudziądza i 16 z Inowrocławia. Osiągnięto **bardzo dobre wyniki, ale nie to jest najważniejsze. Ważniejszym wydaje się nam entuzjazm, z jakim młodzież pomorska podchodzi do lotnictwa. Trzeba było widzieć rozpromienione twarze młodych chłopców, ich błyszczące oczy wbite z uwagą w szybujące modele, trzeba było widzieć troskliwość, jaką otaczali owoce swych kontsruktorskich umiejętności.** Każdy lot własnego modelu był dla chłopców prawdziwym przeżyciem, na pewno nie wiele mniejszym od tych, jakich doznaje lotnik dokonywujący w podniebnych strefach karkołomnych ewolucji.

Młodzieży naszej rosną skrzydła. Pierwsze swe „lotnicze" doświadczenia zdobywa ona na modelarstwie, kształtując swój zmysł konstruktorski, ucząc się wstępnych zasad lotu. Później czeka ją praca nad opanowaniem umiejętności pilotażu szybowcowego, wreszcie motorowego. Możemy być przekonani, że będziemy mieli doskonałych pilotów i konstruktorów, jeżeli ci młodzi chłopcy, co na wiatr puszczali w Fordonie swoje modele latające, wytrwają w entuzjaźmie i poświęcą się w przyszłości lotnictwu.

Modelarstwo jest pierwszym krokiem na drodze dążącej do wyszkolenia Państwu doborowej kadry lotników. Zwrócił na ten fakt uwagę otwierający zawody fordońskie kierownik wojewódzkiego oddziału lotnictwa cywilnego inż. Leja, który też stwierdził, że silne i dobrze wyposażone lotnictwo jest podstawą potęgi militarnej każdego państwa.

I wojewódzkie zawody modeli latających były stwierdzeniem. że młodzież jest pełna zapału i entuzjazmu dla lotnictwa że rwie się do skrzydeł, aby znaleźć ujście dla swego temperamentu, a równocześnie świadomie wypełnić najwyższy obowiązek obywatelski, służenia Ojczyźnie wszystkimi siłami i całym powołaniem.

Decydująca rozgrywka o mistrzostwo piłkarskie Pomorza

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się na Stadione Miejskim w Bydgoszczy decydujące spotkanie o mistrzostwo piłkarskie Pomorza między Brdą a toruńskim Pomorzaninem. Pierwszy mecz tych drużyn rozegrany w Toruniu, zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 1:1.

Pomorzanin odniósł w ostatnim czasie zdecydowane i wysokie zwycięstwo nad słabszymi zespołami pomorskiej A-klasy, uzyskując wspaniałe wyniki cyfrowe. Według ogólnych opinii drużyna toruńska jest jedynym zespołem, godnym reprezentowania piłkarstwa pomorskiego w rozgrywkach międzyokręgowych. Pomorzanin poniósł jednak ostatnio zupełnie niespodziewaną klęskę w spotkaniu towarzyskim z reprezentacją miasta Wąbrzeźna, przegrywając 2:4. Drużyna jego była jednakże osłabioną brakiem Kossobudzkiego i Kamińskiego, a jak wiadomo gracze ci są motorem ataku toruńskiego.

Bydgoska Brda jest drużyną bardzo równą i stanowi zawsze zespół groźny. W spotkaniu z Pomorzaninem będzie musiała Brda wytężyć wszystkie swe siły, jeśli nie będzie chciała utracić czołowej pozycji w tabeli mistrzowskiej.

Do decydującej rozgrywki przygotowują się obydwie drużyny z wielką starannością i możemy mieć nadzieję, że mecz niedzielny dostarczy bydgoskim miłośnikom piłkarstwa dawno już nie zaznanej emocji.

Początek spotkania o godz. 17-ej. Przed meczem — o godz. 16-ej odbędzie się ciekawy wyścig kolarski.

Z ŻYCIA ORGANIZACJI BYDGOSKICH

PRZESZKOLENIE PRZEMYSŁOWE ROBOTNIKÓW

W Bydgoszczy zakończony został zroganizowany przez Wydz. Przem. Pom. Urz. Woj. pierwszy 3-miesieczny kurs przeszkolenia przemysłowego robotników. Uczestnikami kursu byli wysunięci przez poszczególne zakłady pracy w Bydgoszczy najzdolniejsi robotnicy. Absolwenci kursu obejmą kierownictwo mniejszych zakładów pracy.

Z APROWIZACJI

Wydz. Apr. i H. m. Bydg. komunikuje, iż w dniach od 20 do 25 bm., można nabyć w sklepach spoż. nast. ilości śledzi na karty z czerwca: kat. II prac. odc. 26 po 1 kg, kat. III prac. odc 23 po 1 kg, kat. II rodz. odc. 25 po 1 kg oraz dla dodatku „C" odc 18 po 1 kg w cenie 16 zł za kg. Kupcy wyliczą się z wydanych ilości do 27 bm.

Zwraca się uwagę, iż z kart na sierpień sklepy kolonialne rejestrują kupon kontrolny nr I, piekarnie II, a sklepy mleczno-nabiałowe III. Kupcom branży mlecznej zwraca się uwagę, iż należy rejestrować karty dodatkowe „D" na mleko jedynie te, jakie są zaopatrzone na kuponie kontrolnym nr I stemplem Miejsk. Wydz. Apr. i H., a karty mleczne MK, zaopatrzone pieczęcią Urz. Woj. Pom. Z kart „D" dla dzieci do lat 12 — sklepy mleczne rejestr. kupon nr I, a sklepy spożywcze kupon nr II.

Podaje się do wiadomości, że rejestr. kart na sierpień kończy się 27 bm. Kupcy złożą odcinki rejestr. dnia 29 bm. Zwraca się uwagę Spółdzielniom jak i kupcom wszystkich branż rozprowadzających artykuły reglamentowane, by nie rejestrowali kart zaopatrzenia z powiatów, jak również, by przestrzegano terminy rejestrowania i oddawania kuponów w myśl komunikatów.

Zarząd Miejski Wydz. Apr. i H. m. Bydg. komunikuje, że urzędy, zakłady pracy i instytucje użyteczn. publ. nie objęte umowami zbior. a pobier dla swych pracown. karty żynw. I kat. złożą od 19 do 24 bm. w Wydz. Rpr. i H. (pok. 13) wykazy swych pracowników, celem pobrania na okres zimowy 1946/47 wdg. wzoru:

a) liczba porządk., b) nazwisko i imię, c) adres, poza tym należy zaznaczyć czy zakład pracy reflektuje na odbiór zbiorowy węgla dla swych pracowników, w razie indywidualnego odbioru należy podać liczbowo ilu pracowników chciałoby pobrać węgiel na jeden z niżej wymienionych składów (które to żądania będą uwzględnione w miarę możliwości technicznych):

Kiciński, ulica Grunwaldzka 46; Schlaak — Dąbrowski, ul. Zygmunta Augusta; „Petow", ul. Świecka 14; Pomorska Spółka Węglowa, ul. Zygmunta Augusta; „Elibor", ul. Chodkiewicza 19; „Samopomoc Chłopska", ul. Wyzwolenia 19; „Społem", ulica Piusa XI i Burzyński, ul. Sienkiewicza 34.

Powyższe wykazy muszą być poświadczone przez sekr. OKZZ — Drylla że dany zakład pracy nie jest objęty umową zbiorową. P. Dryll będzie poświadczał wykazy od dnia 18 bm. w lokalu OKZZ (ul. Toruńska 30) Przy składaniu list należy przedłożyć dla kontroli odpis „Wykazu pracowników uprawnionych do korzystania z kart zaopatrzenia z lipca. Termin załatwienia osób uprawnionych do pobierania kart żywn. I kat. a nie objętych listami zakładów pracy będzie podany w terminie późniejszym.

Pomorze w kilku wierszach

Rozwój spółdzielczości na Pomorzu. Spółdzielczość na Pomorzu rozwija się pomyślnie. W chwili obecnej czynnych jest w woj. pomorskim 1000 spółdzielni, m. in. 216 spółdzielni spożywczych i 151 spółdzielni Samopomocy Chłopskiej. (PAP)

Na radiowej fali

ROZGŁOŚNIA POMORSKA
Sobota, 20 lipca

6,00 Program og.-polski. 6,20 Program na dz. bież. 6,25 Program og.-polski. 8.30 Muz. rozr. 9.00 Wiad. miejsc. i ogł. 9,10 Dykt progr. dla radiow. 9.20 Konc. życz. 11,45 Pog. roln. „Pielęgnowanie źrebnej klaczy oraz źrebięcia oseska" opr. inż. T. Piechocki. 11.57 Progr.-ogólnopolski. 14,50 Inf. miejsc. 15,00 „Odzew fel. C. Nowickiego. 15,10 Konc. kap. lud. F. Małego. 15,35 Skrz. radiofon. 15,45 Pieśni lud. w wyk. Kl. Kałczanki. 16,00 Progr. og.-polski. 21,00 Myśl demokr. i postęp. w lit. polskiej „Postępowa poezja młodopolska" opr. Al. Kowalkowski. 21,15 Jak spędzić niedzielę. 21,30 Konc. życz. 22.00 Progr. og.-polski. 23.30 Akt. i muz. 24,00 Zak. audycji.

Wieś doczekała się opieki lekarskiej

Ambulatorium PCK w Wudzynku

Uruchomienie lotnego ambulansu sanitarnego, niosącego pomoc i opiekę lekarską ludności wiejskiej, PCK z dumą zalicza do najlepszych osiągnięć. Aby podzielić się z Czytelnikami wynikami tej prawdziwie samarytańskiej służby w najodleglejszych zakątkach powiatu bydgoskiego, zwróciliśmy się do zastępcy pełnomocnika i kierownika Oddziału PCK p. kpt. Baranieckiego, który też wyraził swą zgodę na przyłączenie się do ekipy.

Do „wypadu" staje tym razem lekarka Oddziału p. dr Kozłowska, dr Jodkowski i referentka sanitarna p. Strzyżewska.

Jedziemy do Wudzynia, ośrodka położonego niejako u krańca powiatu bydgoskiego, gdyż o 4 km leży już granica powiatu świeckiego. Ambulans zatrzymuje się przed domem, w którym przewodnicząca miejscowego Koła PCK p. Malicka przygotowała „pokój przyjęć".

Ludność wsi, dawniej daremnie dopraszająca się o opiekę lekarską, uruchomienie lotnego ambulansu przyjęła z wielkim zadowoleniem. Najbardziej zaś pomoc tę doceniają kobiety z dziećmi i staruszkowie, którym trudno wyruszać w kilkukilometrową drogę do najbliższej stacji kolejowej, by dostać się po poradę lekarską do miasta. Były niedziele, w których zgłaszało się do 30 pacjentów. Obecnie, w okresie żniw, frekwencja jest nieco mniejsza, zresztą — jak to dowcipnie określa niestrudzony szermierz idei czerwonokrzyskiej i założyciel Koła PCK w Wudzyniu — ks. prob. Czepek — słońce jest najlepszym lekarzem, a w czasie żniw ludzie poprostu nie mają czasu chorować...

Nie chcąc przeszkadzać ordynującemu już dr Jodkowskiemu, udajemy się na zwiedzenie wsi, liczącej około 500 mieszkańców. Większość chat krytych słomą, wskazuje, że Wudzyn nie grzeszy bogactwem. Ziemia biedna, piaszczysta, niewielkie dająca plony, ale wieś ma swego wielkiego sprzymierzeńca. Jest nim las, dostarczający jagód, borówek i grzybów w dostatecznej ilości. Bolączką Wudzynka jest brak komunikacji. Do stacji Kotomierz jest 6 km, do stacji Stronno 5 km. Wobec tego, że przez Wudzyn przebiega linia kolejowa dawnej magistrali polsko-francuskiej, wieś stara się o założenie stacji kolejowej. Przyczyniłoby się to znacznie do rozwoju tego ośrodka, który nie jest wcale takim „zapadłym kątem", jakby się zdawało. Wieś ma 7-klasową szkołę, w której z całym poświęceniem pracuję 4 siły nauczycielskie oraz ładny, kościołek, zbudowany na miejscu dawnego drewnianego kościoła na przełomie 18 i 19 wieku.

Dr Kozłowska interesuje się potrzebami dzieci wsi, dla których z przydziału wojewódzkiego przywiozła ryż, przyrzekając dalszą pomoc. Ponieważ ambicją PCK jest objęcie akcją pomocy sanitarnej wszystkich większych skupisk wiejskich, dr Kozłowska projektuje wyszkolenie na specjalnych kursach pewnej ilości sióstr sanitariuszek, któreby w nagłych wypadkach udzielić mogły pierwszej pomocy. Jednocześnie wydział organizacyjny Zarządu Okręgu PCK przystąpił w porozumieniu z Wydziałem Zdrowia do uruchomienia kół PCK w powiecie, dzięki czemu rozszerzy się też zakres pracy ambulansu lotnego. Trzeba tylko, aby w każdej wsi znaleźli się ludzie tak dobrej woli, jak w Wudzyniu. Na razie trasą ambulansu objęte są poza Wudzynkiem — Nowawieś Wielka i Wierzchucinek. Z lekarzy bydgoskich wyjeżdżają na zmianę dr Wolański, dr Wincz i dr Jodkowski, przy czym współpracę przyrzekł również p. dr Barciszewski. Począwszy od jesieni lekarze ci jednocześnie w odwiedzanych ośrodkach wiejskich wygłaszać będą odczyty.

Opłata za poradę wynosi zł 100.—, lekarstwa zaś przydzielane są bezpłatnie. Niezamożni otrzymują również poradę lekarską bezpłatnie. Po kupiecku więc rzecz biorąc — uruchomienie ambulansu jest raczej interesem deficytowym, ale Czerwony Krzyż zawsze i wszędzie wciela w czyn wzniosłe hasło, jakie sobie postawił: służenie chorym, biednym i upośledzonym. Ambulans Oddziału bydgoskiego PCK jest pierwszym ambulansem lotnym na terenie Pomorza. Z uwagi na to, że lekarze w dni powszednie pochłonięci są pracą na swoich placówkach, w mieście, ambulans — przynajmniej na razie — wyjeżdża tylko w niedzielę.

Wzniosła jest praca lekarzy i personelu PCK w trosce o zdrowie wsi i przed taką pracą chylimy czoło!

PRZETARG NIEOGRANICZONY

BOP Kierownictwo robót w Gdyni, ul. Waszyngtona 38 ogłasza przetarg nieograniczony na:

1. Wykonanie insntalacji elektrycznych w budynnku BGK w strefie wolnocłowej w Gdyni. Wadium 3.000 zł. Termin otwarcia ofert 25. 7. 1946 r., o godz. 10.00.

2. Remont rampy przy magazynie Nr 8 w Gdyni. Wadium 6.000 zł. Termin otwarcia ofert 24. 7. 1946 r., godz. 10.00.

3. Remont rampy i wykonanie przegród w magazynie „Cukroport" Nr 5 w Gdyni Wadium 10.000 zł. Termin otwarcia ofert 24. 7. 1946 r., godz. 10.30.

4. Wykonanie przegrody w magazynie Nr 6 w Gdyni. Wadium 1.000 zł. Termin otwarcia ofert 24. 7. 1946 r., godz. 11.00.

Kierownictwo robót BOP zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, oraz wyboru oferenta bez względu na wysokość ofiarowanej kwoty. Podkładki kosztorysowe za zwrotem kosztów można otrzymać w referacie przetargowym, gdzie również można się zapoznać z warunkami umownymi oraz przetargowymi w godz. 9—12. (4582r

ZARZĄD PAŃSTWOWYCH NIERUCHOMOŚCI ZIEMSKICH

ogłasza

przetarg na roboty związane z remontami gorzelń w powiecie Wyrzyskim. Ślepe kosztorysy są do nabycia w Dyrekcji Okręgu Bydgoszcz, Al. 1 Maja 95, IV piętro, pokój 50. W ofertach, do których należy dołączyć wadium w wysokości 0,5% oferowanej sumy, należy zaznaczyć, że oferentowi są znane tak ogólne jak i szczegółowe warunki dostaw robót państwowych przepisane rozp. Rady Ministerów z dnia 29. 1. 1937 (Dz. U. R. P. Nr 13, poz. 92).

Wadium należy złożyć w Państwowym Banku Rolnym Nr konta 42, a kwit kasowy dołączyć do oferty. Dyrekcja zatrzega sobie prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość oferowanej sumy, jak też prawo do uznania przetargu za nieudały.

Oferty należy składać w/w pokoju do dnia 25 lipca br., godz. 11-ta w nieprzejrzystych zalakowanych kopertach z napisem:

„Oferta na remont gorzelni".

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 25 lipca., godz. 12-ta w pokoju 7r 550.

DYREKTOR
Okręgowego Zarządu
Państwowych Nieruchomości Ziemskich
w BYDGOSZCZY
(—) Mgr B. Berezmicki.

5491r)

Przetarg Nr 2-02/87/46

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Gdańsku ogłasza przetarg nieograniczony na rozebranie podpór żelaznych mostu na Wiśle w Opaleniu. Podkładki przetargowe odebrać można w gmachu DOKP w Gdańsku, pokój Nr 407 za opłatą 50 zł.

Oferty należy złożyć pod powyższym adresem na parterze gmachu do skrzynki ofertowej w zalakowanych kopertach z napisem:

„Oferta do przetargu Nr III/2-02/87/46".

Wadium w wysokości 2% oferowanej sumy wpłaca się do kasy Dyrekcyjnej lub na konto DOKP, Gdańsk w PKO na Nr 4209 a kwit załącza się do złożonej oferty. Załączanie do ofert weksli, czeków itp. jest niedopuszczalne. Otwarcie ofert nastąpi we wtorek, dnia 30 lipca 1946 r., o godz. 10-tej w pokoju Nr 408.

DOKP zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta względnie unieważnia przetarg bez podania przyczyn. (4575r

HANDLOWE

Koszule, krawaty poleca Pracownia Krawatów i Koszul w dużym wyborze po cenach hurtowych Edward Krystał, Łódź, Piotrkowska 136, tel. 137-07.

Bieliznę damską, pończochy w dużym wyborze poleca Zofia Serafinowicz, Łódź, Nowomiejska 4. (3921r

Zakupię natychmiast szafki do jedwabi z szufladkami (gablotki). Zgłoszenia, Bydgoszcz, Pomorska 53 — Skarbonkiewicz. (4409

Kosy, gwoździe, balony szklane, kłódki kowalskie, garnki emaliowane, żelazne, aluminiowe. Nakrycia stołowe poleca Denderski i Ska, Bydgoszcz, Dworcowa 73. (4408

Włosie końskie (ogony) w każdej ilości kupuje Drążkowski i S-ka, Bydgoszcz, ul. Wyzwolenia 1, (przy Pl. Teatralnym). Płacimy najwyższe ceny.

Znaczki pocztowe — najkorzystniej kupuje — sprzedaje „Rybak". Gdynia, Świętojańska nr 47. (4304r

„Rybak" — sieci, haczyki, bawełna, korek, artykuły wędkarskie. Gdynia, Świętojańska 47. (4305r

Kupię natychmiast pianino firmowe w dobrym stanie Bechstein — Fübiger — Sommerfeld — Blüthner. Zgłoszenia, Bydgoszcz, tel. 30-15. (4410

Hurtownia galanteryjna Feliks Aszyk, Łódź, Nowomiejska 5, poleca po cenach niskich galanterię, biżuterię sztuczną, kosmetyki. Prowincja za zaliczeniem. (4066r

Futra, lisy, materiały bielskie kupuje — sprzedaje firma „Alwir" Gdynia, Świętojańska 75. tel. 272-70. (4164r

Wytwórnia bielizny luksusowej i zwykłej Mirosławy Stawiskiej, Łódź, Kościuszki 93, m. 25. Zamiejscowym pocztą. (4088r

Motory do łodzi przyczepne 4 KM 125 cm³ i 8/12 KM 350 cm³ fabrycznie nowe. Możliwość pokazu. Sprzedaż Inż. Mikucki, Kraków, Rynek Kleparski 12. (4396

Czy wiecie, że sto lat twórczej pracy, sto lat wysiłków i najgenialniejszych umysłów świata, poświęcono dla stworzenia i udoskonalenia maszyny do pisania.

Jej poważne zadania i skomplikowany mechanizm wymagają w razie defektów bezwzględnie fachowej naprawy.

Jeden z nielicznych **Zakładów Reperacyjnych Maszyn Biurowych** w Polsce pod firmą **J. Skarbonkiewicz w Bydgoszczy, ul. Pomorska 53, Tel. 30-15** postawiony na właściwym poziomie przy współudziale **wybitnych specjalistów dla maszyn liczących i księgujących** pozwala zapewnić wykonanie robót z wymaganą dokładnością.

Dla wygody PT Zlecenio-Dawców na czas remontu wypożyczamy inne maszyny.

TELEFON 30-15 TO NUMER NASZEGO ZAKŁADU!

Zakupujemy Maszyny Biurowe nawet zniszczone i połamane. (4540r

Ogórki i kapustę w główkach (do kiszenia) kupuje stale K. Kujawski, Bydgoszcz, Kordeckiego 34. (4312

Pierze gęsie, darte, kacze, puch, pościele, kołdry, koce, materace poduszkowe, łóżka żelazne, wózki i łóżka dziecięce, poduszki niemowlęce poleca „EMKAP", M. Mielcarek, Poznań, Wrocławska 30, wytwórnia kołder i czyszczalnia pierza. Tel. 41-49. (4308r

Wytwórnia Torebek Damskich Zygmunt Karoń. Łódź, Piotrkowska 115. Wysyłamy za zaliczeniem. (4451r

„Pończocha Krajowa" Sp. z o. o., Hurt pończoch, wyrob. tekstylnych, Łódź. Nowomiejska 12 — Tel 100-32. (4149r

Futra, lisy, skórki futerkowe, materiały włókiennicze, konfekcję, galanterię skórzaną podróżną kupuje — sprzedaje Skład Włókienniczo-Futrzarski, Gdynia. Świętojańska 36. 4165r

Klej kauczukowy do rowerów marki „Victoria" i „Continent" gwarantowany wysyłamy za zaliczeniem „Reklama". Łódź, Piotrkowska 46. (4127r

Maszyny do cięcia ziół (tzw. „Tabakschneidemaschine") o wydajności 100 kg na godzinę — sprzedamy. Łódź, Śródmiejska 22, lokal 33, tel. 200-32. (4307r

Prasę wrzecionową, 500 kg kupię. Zgłoszenia „Fortuna", Poznań, ul. Kantaka 7 tel 39-21. (4552r

Parcela uzbrojona przy ul. Kapitańskiej 910, m. 2 w Gdyni do sprzedania. Zgłoszenia skrzynka pocztowa 4, Sopot. (4592r

Kupimy silniki elektryczne na prąd stały, napięcie 440 Volt. **1 Silnik o mocy około 15 kw., 1 Silnik o mocy około 20 kw., 1 Silnik o mocy około 10 kw.** Obroty silników mogą być w granicach od 750—1.500 na minutę. Zgłoszenia do Oddziału IKP, Grudziądz, ul. Małogroblowa 2, pod „Silniki". (4576r

Kupię kulę w komplecie i dobrym stanie do palenia kawy na 50 kg na węgiel lub palnik bębenkowy. Zgłoszenia z padanim ceny do IKP, Gdynia pod „Kawa". (4584r

Cammera Reporterska „Rohat" automat i teleobiektywem 24×24 cm., 50 zdjęć okazyjnie do sprzedania. Oferty do IKP, Gdynia pod „Camera". ((4583r

Kupuję wszelkie artykuły techniczne — kreślarskie. F-ma Bartel, Bydgoszcz, Aleje 1 Maja 77. (4419

Uwaga! Nadeszły wszelkiego rodzaju formy i prawidła. Skład Teofila Magdzińskiego 18 (naprzeciw Hali TaTrgowej). (4443

ROZNE

Magistra(ki) z praktyką poszukuję zaraz. Cz. Morawski, Nowa Apteka, Jarocin. (4549r

Siłę pomocniczą do składu papieru poszukuję od zaraz. Skład papieru, Bydgoszcz, Aleja 1 Maja 77. (4421

Poszukuję do 2-ga dzieci wychowawczynię. Zgłoszenia Skład papieru, Bydgoszcz, Aleje 1 Maja 77. (4420

Gosposia, starsza do wszystkich prac domowych z świadectwami na dabrych warunkach zaraz potrzebna. Zgłoszenia Bydgoszcz, Śniadeckich 42/7. (4413

Zamienię mieszkanie 3 pokojowe w Toruniu na Bydgoszcz. Wiadomość IKP, Bydgoszcz. (4393

Wszechświatowej sławy psychografolog Bersando wyjaśni Ci kim jesteś i kim być możesz. Określa charakter, zdolności, przeznaczenie. Także mówi o losach zaginionych. Nadeślij datę urodzenia i podaj pytanie oraz przyślij 100 złotych, więc otrzymasz natychmiast odpowiedź. Bersando, Toruń, Żelgarska 5, m. 6. (4574r

6-ciu robotników na przejściową pracę przyjmą natychmiast Młyny Kentzera, Bydgoszcz, Jagiellońska 72, tel. 14-14. (4594r

Państwowa Fabryka Sklejek w Bydgoszczy zatrudni 2 urzędników(czki) możliwie z ukończoną Szkołą Handlową i praktyką w dziale obrachunkowym. Uposażenie w/g stawek przemysłowych. Podanie wraz z życiorysem składać, ul. Fordońska 16 — sekretariat. ((4588r

Fabryka Sygnałów Kolejowych C. Fiedrandt, Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 32 przyjmie pedagoga z technicznym wykształceniem, który podjąłby się zorganizowania i prowadzenia trzyletniej szkoły przemysłowej ślusarskiej średniego typu przy fabryce. 4 techników z fabryczną praktyką. 2 siły z praktyką w biurze wypłat. Warunki wedle umowy. Oprócz tego potrzebujemy ślusarzy i narzędziów, 2 murarzy do samodzielnych prac, 1 spawacza autogenicznego. Zgłoszenia pisemnę lub osobiste w godzinach od 9-tej do 15-tej. (4590r

Poszukuję pracownicę domową, Bydgoszcz, Grunwaldzka 33 (sklep galanteryjny). (4378

Pokoju umebl. śródmieściu szuka adwokat Sypniewski, Bydg., Jagiellońska 30. (5010

Rutynowany handlowiec, inżynier, większy kapitał, przystąpi do spółki przedsiębiorstwa technicznego. Oferty IKP, Bydgoszcz pod „Spółka". (5009

POSZUKIWANIA

Kirdejhowej Rozalii, repatriantki z Wilna poszukuje mąż. Jakiekolwiek wiadomości proszę kierować, Bydgoszcz, 20 Stycznia 17/10. (5007

UNIEWAZNIENIA

Unieważniam kenkartę i zaświadczenie RKU Ciechanów na nazwisko Włodzimierz Ławrawski. (5005

Skradzione Tymczasowe zaświadczenie tożsamości na nazwisko Melanii Bożeńskiej z Chełmna, ul. Młyńska nr 1 unieważniam. (5003

Unieważniam skradzioną książeczkę RKU Bydgoszcz Nr 0171736. Seria 7, wydaną na nazwisko Bełzerowski Marian, Słupsk, Cecha 21 i zaśw. o służbie zagranicą w I Dyw. Panc. (4449

Unieważniam zgubiony dowód osobisty, kartę rejestracyjną RKU, Starogard. Doroszewski Wacław, Krąg. pow. Starogard. (4587r

Unieważniam zgubione dokumenty, kartę tożsamości i zaświadczenie PUR na nazwisko Roczniak Mieczysław, Gdynia, ul. Śląska 60a. (4586r

Ostrzega się przed nadużyciem. Prawo jazdy Nr 549, wydane Sopoty, 2. 8. 45 przez wojew. Gdańskie, dowód osobisty, legitymację, kartę RKU, zaświadczenie pracy i dyplom na nazw. Sieradz Józef, Gdańsk-Wrzeszcz, Karłowicza 16. (4585r

MATRYMONIALNE

Małżeństwa kojarzy szybko, dyskretnie, fachowo. Olbrzymi wybór bogatych pań i panów. Łódź I — skrytka 163. (3852r

Trzydziestoletni poślubi miłośniczkę muzyki poważnej w wieku młodym lub średnim, zamożną. Zgłoszenia: **„Wspólnota",** Kraków. Wszystkich Świętych 8, pod 11a. 4456r

Czterech tytułowanych poszukuje odpowiednich pań. Łódź 4 Poste-restante. „Fachowcy". (4007

Kawaler — budowniczy, majętny, pozna przystojną, majętną pannę, wyższego wzrostu. Oferty IKP, Poznań, Działyńskich 8 pod „Wielkopolanin". (4581r

Przemyslowiec pozna wysoką, przystojną, majętną pannę. Oferty IKP, Poznań, Działyńskich 8 pod „35". (4580r

Wdowa, starsza szuka męża na stanowisku. Oferty IKP, Bydgoszcz, „Szczęście M.". (5001

Wdowa po inżynierze, średnim wieku, samotna, majętna, szuka odpowiedniego, rzeczywiście wartościowego, starszego pana, w celu matrymonialnym. Oferty: „Solidny — sytuowany", IKP, Bydgoszcz. (4415

Kawaler młody, przystojny, z wykształceniem technicznym, dobrze sytuowany, poszukuje 2 do 4-pokojowego mieszkania w Łodzi lub okolicy. Małżeństwo niewykluczone. IKP, Łódź, Piotrkowska 66 „Pani Domu". (4442r

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 20
DZIAŁ OGŁOSZEŃ, ul. Jagiellońska 2 (pod arkadami)

Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH
AGENTURY NA PROWINCJI
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKICH ODRĘBNE WYDANIA „IKP"

OGŁOSZENIA: Drobne po 8 zł za słowo. Poszukiwanie rodzin i pracy 3 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Ogłoszenia milimetrowe: W tekście 30 zł. Za tekstem 12 zł. Urzędowe i przetargi 12 zł. Nekrologi 10 zł. Tabelaryczne i bilanse 18 zł za 1 mm. Niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczanie ogłoszeń administracja nie odpowiada

Drukiem Zakładów Graficznych Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska Nr 1 E-14503